

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

28 VIII 1994

Nr 29 (1653) Rok XXXVI

FRANCJA 6,00 FF.

BELGIA 36 FB.

NIEMCY 1,80 DM.

W DUCHU KŁĘKAM NA MOGIŁACH POLEGŁYCH

LIST JANA PAWŁA II W 50. ROCZNICĘ POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1. Obchodzimy w tym roku 50. rocznicę Powstania Warszawskiego. Było ono wydarzeniem wielkim zarówno w swym heroizmie, jak i tragizmie, wydarzeniem pozostającym w jakimś logicznym ciągu z dziejami naszej Ojczyzny, przynajmniej na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci. Był to okres, kiedy nad Polską przetaczały się często zawieruchy wojenne i dziejowe klęski, ale równocześnie czas bohaterskich zrywów Narodu, który nigdy nie pogodził się z utratą swej niepodległości: od Powstania Kościuszkowskiego, którego 200. rocznicę obchodziliśmy niedawno poprzez Powstanie Listopadowe, później Styczniowe, poprzez patriotyczny czyn zbrojny w czasie pierwszej wojny światowej aż po rok 1939.



2. Powstanie Warszawskie było poniekąd zwieńczeniem powstania trwającego przez cały okres drugiej wojny światowej. Brali w nim udział Polacy na różnych frontach. Powstanie Warszawskie było

jak gdyby kulminacyjnym aktem tej pięcioletniej walki, tego powstania całego Narodu, który w ten sposób wobec świata wyraził swój protest przeciwko pozbawieniu go niepodległości i dawał dowody, że gotów jest

do największych poświęceń dla jej odzyskania i utrwaleń. Można powiedzieć, że Powstanie Warszawskie było najbardziej radykalnym i najbardziej krwawym ze wszystkich powstań polskich. Pociągnęło za sobą cały ogrom ofiar: nie tylko zburzona Stolica ale także dziesiątki tysięcy ofiar ludzkich, zwłaszcza wśród młodego pokolenia Polaków. Niektórzy zadają sobie pytanie,

czy było to potrzebne, czy było to potrzebne aż w takiej skali? Nie można na to pytanie odpowiadać tylko w kategoriach czysto politycznych lub militarnych. Należy raczej w milczeniu skłonić głowę przed rozmiarem poświęcenia, przed wielkością ceny,

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE M. IN.:

- **W 50 ROCZNICĘ
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO**
KS. WACŁAW SZUBERT
(str.4 i 5)

- **FAKTY:**
**ŻYCIE TO NIE TYLKO BIOLOGIA;
SPRAWY TRZEŹWOŚCI;
PROJEKT KONSTYTUCJI**
(str.7)

- **CZY STAĆ NAS NA
SILNĄ CHADECJĘ?**
ROZMOWA Z PREZESEM "ZCHN"
MARCIN PRZECISZEWSKI (KAI)
(str.8 i 9)

- **ROZNICE CZYTANE DZIŚ**
FELIETON J. KLECHTY
(str.10)

- **POLACY NA ZACHODZIE:**
SZKOŁA W NANCY; ROCZNICA
POWSTANIA - BELGIA; BRACTWO
ŻYWEGO RÓŻAŃCA; LIST
Z KONSULATU W LYONIE;
ŚP. WŁ. PAPIERZ
(str.12 i 13)

- **PROBLEMY Z PARABOLĄ**
RZECZ O TV SATELITARNEJ
KATARZYNA MICHNOWSKA
(str.13)

- **TEST INTENCJI**
PUNKT WIDZENIA
P.OSIKOWSKIEGO
(str.16)

- **O OGRODACH FILOZOFÓW**
Z CYKLU POLSKA FRANCJA...
ANNA RZECZYCKA-DYNDAL
(str.16)

- **PROGRAM TV POLONIA**
29.08. - 11.09.

Z KRAJU



■ Przedstawiciele organizacji kombatanckich przybyli z całego świata na obchody 50. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego złożyli, na zaproszenie przewodniczącego komisji sejmowej d.s. łączności z Polonią Leszka Moczulskiego, wizytę w parlamencie. M.in. pozytywnie oceniono przemówienie prezydenta Niemiec Herzoga, który prosił naród polski o przebaczenie za hitlerowskie zbrodnie.

■ Mafia działa na warszawskim Starym Mieście. Po próbach wymuszenia okupu, restauratorzy zdecydowali się na trzydniowy strajk. Lokale na Starówce były zamknięte a policja zdecydowała się wreszcie na konkretne działania wobec przedsięwzięcia. Komendant Główny Policji Z. Smolarek podał się do dymisji.

■ Na wniosek prezydenta Trybunał Stanu rozpatrzy sprawę nieratyfikowania przez Sejm konkordatu.

■ Do aresztu trafił przywódca "Samoobrony" Andrzej Lepper. Lepper jest obwiniany o kierowanie pobiciem likwidatora zadłużonego majątku.

■ Posiedzenie PSL wróciło do sprawy zastąpienia Senatu przez izbę samorządową. Na tym samym posiedzeniu z udziałem premiera mówiono, że najlepszym kandydatem PSL w wyborach prezydenckich byłby Józef Zych.

■ 15 sierpnia w rocznicę "Cudu nad Wisłą" swoje święto obchodziło Wojsko Polskie.

■ Notowana na giełdzie spółka "Universal" kupiła 20% akcji telewizji Polsat. Wskótce potem Naczelny Sąd Administracyjny, na wniosek niedawnych konkurentów Polsatu do koncesji, nakazał stacji wstrzymanie nadawania. Legalność przyznania ogólnopolskiej koncesji będzie rozpatrywana ponownie.

■ Bilety PKS i PKP zdrożały średnio o 20%.

■ Wzrósł polski eksport. 4,7% tego eksportu przypada na Francję.

■ Wg Ministerstwa Rolnictwa susza nie spowoduje trudności na rynku żywnościowym. W całym kraju znacznie obniżył się poziom wód w rzekach.

■ 75-lecie istnienia obchodził Aeroklub Polski.

Dokończenie ze str. 1

jaką tamto pokolenie sprzed dziesięciu lat zapłaciło za niepodległość Ojczyzny. W płaceniu tej ceny byli, być może rozrzutni, ale ta rozrzutność była zarazem wspaniałomyślnością. Kryła się w niej jakaś odpowiedź na to wezwanie, które przyniósł Chrystus przede wszystkim swoim własnym przykładem, oddając życie za braci: "Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15,13).

3. Obchodząc uroczystości 50. rocznicę Powstania Warszawskiego, należy podkreślić, iż miało ono także kluczowe znaczenie dla Europy drugiej połowy XX stulecia. Jako szczytowy akt walki, którą prowadzili Polacy o swoje niepodległe państwo, stało się ono w pewnej mierze początkiem procesu kształtowania się niepodległych państw na terenie Europy Środkowowschodniej.

Proces ten mógł się w pełni zrealizować dopiero po roku 1989 wraz z upadkiem komunistycznego totalitaryzmu, prowadząc do powstania w tej części Europy nie tylko prawdziwie suwerennej Polski, ale także Litwy, Łotwy i Estonii, Białorusi i Ukrainy, a na południu Czech, Słowacji i Węgier. Jeśli Europa ma się stać "ojczyzną ojczyzn", jest rzeczą konieczną ażeby prawo narodów, które w tym procesie doszło do głosu, spotkało się z poszanowaniem całej wspólnoty europejskiej. Bez zagwarantowania równego prawa wszystkich państw narodowych, które wylaniają się na terenie Europy, nie może być mowy o pokojowym współżyciu na naszym kontynencie.

4. Wspominając dzisiaj z czcią Bohaterów Powstania Warszawskiego, nie można pominąć jeszcze jednego aspektu. W tych dniach trudno nie przywołać na pamięć również wszystkich kapłanów, którzy uczestniczyli w Powstaniu jako kapelani oraz sióstr zakonnych - sanitariuszek, a także Mszy św. odprawianych pośród padających bomb i pocisków artyleryjskich. Cały ten heroizm walczącej Warszawy miał bardzo wyraźne znamie chrześcijańskie. Na miejscach, gdzie grzebano poległych powstańców, do dzisiaj stoją krzyże i palą się świece jako znak wiary w świętych obcowanie i żywot wieczny. Należy ufać, że 50. rocznica

Powstania Warszawskiego potwierdzi tę wiarę i w ten sposób utrwali w idących pokoleniach nadzieję: nie tylko nadzieję życia wiecznego, ale także nadzieję zachowania i rozwoju tego wspólnego dobra, któremu na imię jest niepodległa Rzeczpospolita.



FOTO: B. STEFAŃSKA

Kłękam dzisiaj w duchu na mogiłach poległych Powstańców Warszawy i modłę się, aby Chrystus, Władca dziejów ludzi i narodów, wynagrodził ich ofiarę życiem wiecznym, modłę się, aby ich ofiara, na wzór ziarna rzuconego w ziemię (por. J 12,24), przyniosła obfity plon w życiu współczesnego pokolenia Polaków. Ich bohaterski czyn zobowiązuje!

Obejmuję modlitwą także tych Powstańców Warszawy, którzy przeżyli i dzisiaj biorą udział w uroczystościach rocznicowych jako żywi świadkowie tamtych dni. Modłę się wreszcie za całą Ojczyznę, za wszystkich moich rodaków, a w szczególności za mieszkańców Stolicy, aby w codziennym trudzie budowania Polski sprawiedliwej i dostatniej umieli dochować wierności temu wielkiemu dziedzictwu bohaterstwa i poświęcenia. Wszystkim uczestnikom uroczystości 50. rocznicy Powstania Warszawskiego z serca błogosławie: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Jan Paweł II, Papież
Watykan, dnia 1 sierpnia 1994 r.



LITURGIA SŁOWA

22 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B

EWANGELIA

Mk 7, 1-8.14-15.21-23

† Słowa Ewangelii według świętego Marka

PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 4, 1-2. 6-8

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu izraelskiego: *A teraz, Izraelu, słuchaj praw i nakazów, których ucze was wypełniać, abyście żyli i doszli do posiadania ziemi, którą wam daje Pan Bóg waszych ojców. Nic nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i nic z tego nie odejmiecie, zachowując nakazy waszego Pana Boga, które na was nakładam. Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach, powiedzą: "Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny". Bo któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan Bóg nasz, ilekroć Go wyzywamy? Któryż naród wielki ma prawa i nakazy tak sprawiedliwe, jak całe to Prawo, które ja wam dziś daję?*

DRUGIE CZYTANIE

Jk 1. 17-18. 21b-22. 27

Czytanie z Listu świętego Jakuba Apostoła

Bracia moi umiłowani: *Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępuje z góry, od Ojca światel, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności. Ze swej woli zrodził nas przez słowo prawdy, byśmy byli jakby pierwocinami Jego stworzeń. A przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze. Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. Religijność czysta i bez skaży wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad sierotami i wdowami w ich utrapieniach i w zachowaniu siebie samego nieskażonym od wpływów świata.*

- Q * Q -

STRZEC I WYPEŁNIAĆ

Chociaż z wnętrza i ludzkiego serca pochodzą dobre i złe myśli, wiele spraw zaczyna się od słowa. Myśli się tak, jak się słyszy. Nie jest więc rzeczą obojętną, co i jak się o czymś mówi. Słowa bowiem przechodzą w czyn, zwłaszcza słowa "praw i nakazów".

Słowa praw i nakazów są zawsze kłopotliwe, bo zobowiązują. Izraelici wsłuchiwali się w nie ze szczególną uwagą, bo to była kwestia ich życia, lub śmierci: "Izraelu, słuchaj praw i nakazów, których ucze was wypełniać". To miała być ich cała "mądrość i umiejętność w oczach narodów" oraz świadectwo wielkości ich Boga.

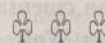
Prawo Boże, "niosąc nakazy sprawiedliwe", jest darem i dowodem zatroskania Boga

o los człowieka. Strzeżone i wypełniane - daje życie. Poprawiane i "ulepszane" - zabija. Doświadczyli tego na sobie rzekomi stróże prawa, faryzeusze i uczeni w Piśmie. Błędnie interpretując wolę Boga "uchylali przykazania Boże, a trzymali się ludzkiej tradycji", czyli kurczowo trzymali się poprawek i uzupełnień wprowadzonych przez ludzi.

Istnieje i drugie niebezpieczeństwo, z pewnością groźniejsze: "Ten lud czci mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode mnie. Ale czci na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi". Bywa i tak, że człowiek z wielką gorliwością zachowuje tradycje obrzędowe i przepisy rytualne, lekceważąc podstawowe zasady moralne. Wątpliwą cześć oddaje Bogu ten, kto radość Wcielenia zacieśnia do świeczki zapalanej na choince, a Wielkanoc do malowania pisanek, lekceważąc przy tym uczestnictwo w

sakramentach świętych. Czasami "zasadom podanym przez ludzi" usiłuje się nadać walor boski. Oczywiście to wszystko, co nazywamy dyscypliną kościelną, musi posiadać jakąś religijną motywację i rzeczywiście ją posiada. Nie wolno jednak zacierać różnicy pomiędzy tym, co wprost nakazuje Bóg, co w trosce o zbawienie dusz nakazuje władza kościelna, a co jest tylko ludzką poprawką do Ewangelii.

ks. A. DUNAJSKI



OFIARA ZA WOLNOŚĆ I PRAWDĘ

50 - LECIE WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Powstanie Warszawskie można analizować z różnych punktów widzenia. Można dyskutować o politycznych aspektach podjęcia decyzji walki o Stolicę. Można komentować dramatyczny przebieg powstańczych bojów w kontekście sytuacji na froncie.

Do każdego wydarzenia historycznego wolno także przykładać miary norm moralnych, a nawet religijnych. Ten najgłębszy wymiar faktów kształtuje świadomość narodową bardzo głęboko i wpływa na aktualną rzeczywistość.

Przez wiele lat Powstanie było krytykowane, próbowano je nawet wymazać z kart najnowszej historii Polski. Bohaterskich żołnierzy przedstawiano jako politycznych awanturników. Historią jednak i męczeństwem nie wolno nikomu manipulować. Powstanie było dramatycznym zrywem, walką o wolność, zbrojnym protestem przeciw dwóm totalitaryzmom zagrażającym naszemu narodowi. Miłość Ojczyzny, wolności, prawdy, niepodległości, poczucie honoru i godności, męstwo, odpowiedzialność, świadczą o duszy i samodzielności narodu. Ideały te są wartościami wciąż aktualnymi. Zmienia się jedynie forma ich realizacji.

Stąd w czasie pogrzebu śp. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, naczelnego wodza i dowódcy Armii Krajowej, ksiądz biskup polowy Wojska Polskiego, gen. dyw. Sławoj Leszek GŁÓDŹ, mówił: " Czy rzeczywiście Polska dzisiejszego czasu może odwrócić się od własnej przeszłości (...) opuścić przetrzeń, na którą pada cień Chrystusowego krzyża? Oklaskiwać prawo do śmierci? Poniżać autorytet Piotra naszych czasów? Polsko demokratyczna, Polsko dzisiejszej doby, nie uciekaj przed swą przeszłością, tradycją, znakami, bo się w pewnym momencie rozmyjesz".

Podobnie było na cmentarzu powstańców warszawskich na Woli, gdzie w zbiorowych mogiłach spoczywa 104 tys. ofiar, czyniąc cmentarz wolski największym cmentarzem powstańczym Warszawy. Gdy po raz pierwszy w historii tego

cmentarza odprawiona została Msza św. w niedzielę 31 lipca, Jej główny celebrans, ks. biskup S.L. GŁÓDŹ, powiedział m.in. "Tu spoczywają świątynie istnień ludzkich, pozbawione imion w imię fałszowanej prawdy historycznej. Po 50 latach pielgrzymujemy do tego miasta umarłych z poczuciem winy, żeśmy nie odtwarzali prawdy. Temu świętemu miejscu wyrządzono trzykrotnie krzywdę. Chowano tu bezimiennie powstańców i ludność cywilną, by ukryć AK-owską przynależność żołnierzy. Nazywano ich za to bojownikami "ruchu oporu", a ich groby zamiast chrześcijańskim krzyżem oznaczano areligijnymi Krzyżami Grunwaldzkimi. Dziś do kielicha powstańczego(...) jeszcze raz włączamy ofiary z istnień ludzkich, wpisując je do księgi Bożej, bowiem Pan Bóg zna imiona wszystkich".



PROSZĘ O PRZEBACZENIE ZA TO, CO ZOSTAŁO WYRZĄDZONE PRZEZ NIEMCÓW...
1 SIERPNIA 1994 ROKU: SPOTKANIE PREZYDENTÓW
L. WAŁĘSY I R. HERZOGA W WARSZAWIE

Wieczorem, 31 lipca, hołd Powstańcom Warszawskim oddano na placu Krasińskich pod pomnikiem Powstania Warszawskiego.

Prezydent Lech WAŁĘSA mówił m.in: "Pierwszego sierpnia Warszawa stawiała do walki. Wolność siłą zabraną, pragnęli siłą odebrać. Własną siłą. Stawała, by kolejny raz potwierdzić, że jesteśmy stroną w tej wojnie, aktywnym członkiem koalicji. Pragnęła dowiedzieć, że Polska nie tylko w rozumieniu prawa zachowała ciągłość państwową; że istnieje realnie na własnej ziemi, zdolna sprawować rzeczywistą władzę, jako zorganizowane państwo podziemne posiadające swe

podstawowe struktury i własne siły zbrojne. Pragnęła dowiedzieć, że na tej ziemi jest suwerennym gospodarzem. (...) Pięćdziesiąt lat temu powstańcy Warszawy chwycili za broń. Tu, nad Wisłą, starły się polityczne racje. Odmienne ideologie. Przeciwnostawne wizje Europy i systemy wartości. Wolność wystąpiła przeciw zniewoleniu. Prawo przeciw bezprawiu. Siła ducha przeciw sile pięści. Wtedy zwyciężyła pięść. Dziś szczęśliwie możemy powiedzieć, że nie było to trwałe zwycięstwo. (...) Duch okazał się niezniszczalny i nieśmiertelny. Nienawiść jest dzieckiem zniewolenia. Wolność jest najlepszym na nią lekarstwem. Europa wolnych narodów może się z niej wyleczyć. Polska chce w tym aktywnie uczestniczyć". Zwracając się do prezydenta Niemiec prezydent WAŁĘSA powiedział m.in: "Nie rozgrzeszamy morderców Warszawy. Ale tych uczuć nie przenosimy na naród niemiecki. Chcemy i możemy żyć z wami w przyjaźni. Jak dobrzy sąsiedzi..."

Prezydent HERZOG powiedział w odpowiedzi: "Pochylam głowę przed bojownikami Powstania Warszawskiego, jak też przed wszystkimi ofiarami wojny. Proszę o przebaczenie za to, co zostało wyrządzone przez Niemcy. Nas Niemców napawa wstydem fakt, że imię naszego kraju i narodu na zawsze kojarzyć się będzie z cierpieniem i bólem, jakie zostały wyrządzone Polakom".

Uroczystości 1 sierpnia rozpoczęła rano Msza św. polowa odprawiona, w obecności prezydenta Wałęsy i najwyższych władz Rzeczypospolitej, Gości i mieszkańców Warszawy, przez Prymasa Polski, kard. Józefa Glempa, na placu J. Piłsudskiego. W homilii Ks. Prymas mówił m.in: "Powstanie Warszawskie - to ofiara złożona w wierze, a jako taka nie pozostała bezowocna. Tego powstania nie można rozpatrywać w izolacji od innych powstań na przestrzeni 200 lat. Ono tworzy razem z nimi, poczynając od Insurekcji Kościuszkowskiej, a kończąc na powstaniu górników w kopalni "Wujek", upamiętnionym w filmie "Śmierć jak kromka chleba", jeden ciąg ogniw

ofiary narodowej, której owoce wyrastały nie bezpośrednio, ale jakby na poboczu narodowego pnia. Owocem powstania Kościuszki była nie klęska pod Maciejowcami, ale powstanie Legionów Dąbrowskiego i utrwalenie prawdy, że "Jeszcze Polska nie zginęła", tylokrotnie skazywana na śmierć. Owoc ofiar Poznańskiego Czerwca, wydarzeń w Gdyni, Gdańsku, w Radomiu i w kopalni "Wujek", gdy partia robotnicza kazała strzelać do robotników w imię Polski zależnej, dojrzewały i dojrzewają stopniowo, etapami. Nikt nie wątpi, że Powstanie Warszawskie ocaliło Polskę od jeszcze ściślejszej zależności od Kraju Rad. Owoc ofiary poniesione w wierze dojrzewają stopniowo. Zależy to od tego, czy Naród pielęgnuje pamięć i ducha. (...) Tragedia Powstania leży nie tyle w strumieniu jego sił militarnych, tragedia Powstania leży w moralnym pojmowaniu wolności przez dwie orientacje Polaków, a konsekwentnie i pojmowaniu niepodległości. Po lewej stronie Wisły walczyli Polacy o niepodległość samotnie, po drugiej stronie na Pradze byli także żołnierze polscy z bronią u nogi. Wielu z nich przeżywało osobiste, patriotyczne rozdarcie. Tworzyli jednak część armii radzieckiej. Chyba nigdy dotychczas komunizm i demokracja, Wschód i Zachód, nie stanęli naprzeciw siebie w tak spektakularnym kontrakcie, jak wtedy nad Wisłą, dzieląc Polaków ideologicznie. Żołnierze ze Wschodu musieli czekać aż upadnie powstanie, aby po pół roku wkroczyć ze zwycięską armią i nieść wolność, która nie była niepodległością. Walczyli i utrwalali Polskę podległą. Wierzyli, że właśnie taka wolność jest ostoją Polski i niektórzy z nich gotowi byli zabijać tych, co mieli inną wizję Ojczyzny. Gdzie leży istota dramatu tej walki o wolność z ominięciem niepodległości? Istotę dramatu można odnaleźć przede wszystkim ukazując stosunek do prawdy. Wolność prawdziwa pożąda pełnej prawdy, a jest nią sam Bóg, wpisujący różnice między dobrem a złem w ludzkie sumienie. Zwolennicy idei zależności odpowiadają: taka była prawda historyczna, taki był wymóg dialektyki. Owszem, prawda historyczna ograniczała wolność myślenia i odczuwania, ale to, że odrywała człowieka od rzeczywistości wiary, od związku z Bogiem, a uzależniała od woli tyrana, mogło wystarczyć, aby pojąć, że jest błędem. Prawda mocarstwa

okazała się fałszem przede wszystkim dlatego, że ideologia mocarstwa nie przyjmowała ani wolności, ani prawdy, tak jak one zostały człowiekowi zaszczytione przez Stwórcę. Za hasłami wolności stał jako fundament kaprys tyrana."

Tysiące kombatanów Armii Krajowej z kraju i całego świata oraz mieszkańców stolicy zgromadziło się o godz. 17.00 na cmentarzu na Powązkach przy kwaterach powstańców.

1 sierpnia rano w prywatnej kaplicy w Castel Gandolfo Jan Paweł II odprawił Mszę św. w intencji Rodaków, którzy oddali swe życie w czasie II wojny światowej. W sposób szczególny Papież ogarnął swą modlitwą poległych w czasie Powstania Warszawskiego.

Tak jak pisał J. Marlewski w Słowie - Dzienniku katolickim (3.VIII), po 50 latach świat wreszcie usłyszał prawdę o Powstaniu Warszawskim. Nie wszyscy jednak uczestnicy antyhitlerowskiej koalicji potrafili w duchu prawdy ocenić swą rolę (szczególnie uderzała wypowiedź wysłannika prezydenta Rosji - Siergieja Fiałowa) i można mieć poczucie zawodu wobec ich postawy. Jednak mimo tego można było odczuć poszukiwania trwałych podstaw rozwoju rodziny ludzkiej ku cywilizacji prawdy, pokoju i życia.

1 sierpnia 1994 r. ze stolicy Polski wyszło przesłanie nie tylko do narodów Europy, ale do wszystkich ludzi naszego stulecia. Przesłanie to daje się ująć w trzy uniwersalne zasady: 1. Tylko prawda wyzwala od nienawiści oraz prowadzi do wolności i niepodległości każdego narodu i państwa. 2. Tylko poszanowanie godności, tożsamości i praw każdego człowieka i każdego narodu może być trwałym fundamentem pokojowej i sprawiedliwej przyszłości świata. 3. Tylko wartości duchowe i moralne są niezniszczalne, a budowana na ich hierarchii cywilizacja, może służyć dobru człowieka.

Upomniata się więc Polska nie tylko o swoje prawa, o swoją wolność, niepodległość i chrześcijańską tożsamość, ale - tak jak 50 lat temu i w przeszłych wiekach - o godną człowieka przyszłość i wspólne dobro.

Ks. Wacław SZUBERT

ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ **Prawdopodobnie pod koniec 1994 r. lub na początku 1995 r. ogłoszona zostanie nowa encyklika papieska, poświęcona życiu. Przygotowywana przez Ojca Świętego encyklika stanowi odpowiedź na prośbę wyrażoną przed trzema laty przez kardynałów całego świata.**

■ **Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Izraelu może się odbyć choćby zaraz - powiedział pierwszy ambasador tego kraju przy Stolicy Apostolskiej - Shmuel Hadas. Rozmowy w sprawie pokoju na Bliskim Wschodzie, w których - zdaniem ambasadora - musi uczestniczyć również Stolica Apostolska, mogłyby przyczynić się do utworzenia śródziemnomorskiego regionu bliskowschodniego, stanowiącego punkt odniesienia dla trzech kontynentów.**

■ **Pod hasłem: "Jakość personelu - jakość turystyki" przebiegać będą kościelne obchody Światowego Dnia Turystyki (27 września). Z tej okazji sekretarz stanu kard. A. Sodano wystosował w imieniu Papieża list na ręce przewodniczącego Papieskiej Rady Duszpasterstwa Migranców i Podróżujących. "Papież zaprasza organizacje turystyczne - czytamy w liście - służące tak wielu potrzebującym, do pobudzenia własnej energii i odnalezienia się w celu zapewnienia odpowiedniej jakości usług i sprzyjania rozwojowi kulturalnemu oraz stosunkom międzyludzkim, między narodami, a także w ramach rodzin, aby umacniało się braterstwo między ludźmi". List kończy się błogosławieństwem dla wszystkich działających w turystyce.**

■ **Ok. 1 mln młodych pielgrzymów, w tym 35 tys. z innych krajów, spodziewanych jest w Manili podczas X Światowego Dnia Młodzieży w styczniu 1995 r. Papież będzie przewodniczył uroczystej Mszy św. na zakończenie Dnia Młodzieży. Przygotowania do papieskiej wizyty są poważnie zaawansowane - donosi azjatycka agencja katolicka UCA News. Jedną z form przygotowania duchowego jest dziewięciomiesięczna peregrynacja Krzyża Światowego Dnia Młodzieży, jaka rozpoczęła się w kwietniu br.**

■ **W związku z przygotowaniem do październikowego Synodu Biskupów poświęconego życiu konsekrowanemu warto zwrócić uwagę na aktualne statystyki zakonów. Według najnowszych całosciowych danych o stanie liczebnym wspólnot zakonnych w świecie, ogłoszonych przez Centralny Urząd Statystyczny Kościoła, w całym Kościele życie zakonne prowadzi około miliona osób: prawie 150 tys. zakonników i ponad 800 tys. zakonnice. Najwięcej jest ich w Europie, która liczy ok. pół miliona osób zakonnych, w tym prawie 70 tys. zakonników i ponad 430 tys. zakonnice.**



LIST DO RODZIN (8)

Jedność dwojga.

Tylko istoty osobowe zdolne są do wypowiedzenia takich słów. Tylko one zdolne są do bytowania "w komunii" na podstawie wzajemnego wyboru, który jest lub powinien być w pełni świadomy i wolny.

Mężczyzna opuszcza ojca i matkę, aby złączyć się ze swą żoną (por. Rdz 2,24) - słowa powyższe z Księgi Rodzaju wyrażają świadomy i wolny wybór, który daje początek przymierzowi małżeńskiemu czyniąc syna rodziny małżonkiem, a córkę - żoną.

Nie można w sposób prawidłowy pojmować tego wzajemnego wyboru, jeśli się nie ma przed oczyma pełnej prawdy o istocie rozumnej i wolnej, jaką jest każda osoba ludzka. Sobór Watykański II mówi tutaj o podobieństwie do Boga w słowach bardzo znamienne.

Nie chodzi tylko o ten obraz i podobieństwo, jakim jest każdy człowiek z osobna. Sobór mówi o "pewnym podobieństwie między jednością Osób Boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości".

To znamienne sformułowanie pozwala nam naprzód potwierdzić to, co stanowi o wewnętrznej tożsamości każdej ludzkiej osoby, każdego z osobna mężczyzny i każdej kobiety. Tożsamość ta - to zdolność do życia w prawdzie i miłości;

więcej nawet - to potrzeba prawdy i miłości jako wymiaru życia osobowego. Tego rodzaju potrzeba prawdy i miłości otwiera człowieka równocześnie na Boga oraz na wszystko, co istnieje - otwiera go w sposób szczególny na drugiego człowieka, otwiera go ku życiu "w komunii". Otwiera mężczyznę i kobietę w stronę małżeństwa i rodziny.

POLSKIE SPRAWY

Bogdan DOBOSZ

→ Straty ekologiczne po pobycie wojsk sowieckich w Polsce wyceniono na 50 bilionów zł. Zostaną one, ze względu na przyjęcie w rozliczeniach tzw. opcji zerowej, całkowicie pokryte przez stronę polską.

→ Ponad połowa osób ze 100 tys. społeczności polskiej w Kazachstanie pragnie powrotu do kraju, nawet wtedy gdyby warunki ich życia miały ulec pogorszeniu.

→ Rząd planuje utworzenie kilku specjalnych stref ekonomicznych, które przyciągnęłyby obcy kapitał. Pierwsza taka strefa ma powstać w Mielcu. Inwestorzy otrzymaliby znaczne ulgi podatkowe.

→ Sąd w Katowicach odrzucił wniosek o zatrzymanie w areszcie sądzonych za spowodowanie w 1981 roku śmierci górników z kopalni "Wujek" funkcjonariuszy ZOMO. Oskarżeni nie stawiają się na rozprawy pragnąc przeciągnąć proces do 16 grudnia b.r., kiedy to ich sprawa ulegnie przedawnieniu.

→ W dość tajemniczych okolicznościach zginął w Chicago w wypadku samochodu

dowym starszy syn płk. Kuklińskiego. Młodszy syn zginął kilka miesięcy temu podczas żeglugi na oceanie. Płk. Kukliński pracował przez wiele lat dla CIA i komentatorzy mówią o zemście GRU - sowieckiego wywiadu wojskowego.

→ Wg sądu warszawskiego prawowitym przywódcą Ruchu dla Rzeczypospolitej jest Jan Olszewski. Zjazd, który wybrał na przewodniczącego RdR R. Szeremietiewa był nieprawomocny.

→ Na tereny b. ZSSR udała się grupa 35 misjonarzy i misjonek z Polski. Jest to już piąta tego typu misja ewangelizacyjna. Za wschodnią granicą pracuje około 200 polskich misjonarzy.

→ 4 osoby zginęły w katastrofie śmigłowca ratunkowego Sokół, który należał do Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Helikopter został przekazany dwa lata temu pogotowiu przez Prezydenta L. Wałęsę.

→ Upały i wzmożony ruch transportu ciężarowego zniszczyły 50% krajowych dróg.

KOMENTARZ:

POGROBOWCY KOMUNIZMU CIĄGLE GROŹNI



W wypadku samochodowym w USA zginął starszy syn płk. Jerzego Ryszarda Kuklińskiego. Kilka miesięcy temu w tajemniczych okolicznościach zginął podczas podróży jachtem jego młodszy syn. Ilość zbiegów okoliczności wskazuje na zemstę sowieckiego wywiadu. ZSSR już nie istnieje, ale przewinień wobec komunizmu nie zapomina się do dzisiejszego dnia.

Płk. Kukliński to były pracownik sztabu Ludowego Wojska Polskiego, bliski współpracownik gen. Kiszczaka, który przekazał Amerykanom 35 tys. stron tajnych dokumentów dotyczących Układu Warszawskiego. Jego działalność uważa się za jeden z największych ciosów zadanych komunizmowi. Kukliński twierdzi, że uprawiał szpiegostwo (współpracował z CIA) z przyczyn patriotycznych. W kraju nadal ciąży na nim wyrok śmierci. Przeprowadzane ankiety mówią, że większość społeczeństwa uważa go za zdrajcę. Jest to o wiele większy procent niż negatywna ocena gen. Jaruzelskiego. Pokrętne meandry budowy nowego ustroju spowodowały, że Kukliński zamiast podziękowań za bohaterstwo musi się ukrywać w USA, zaś cenę za szkody, które wyrządził Sowietom, płaci jego rodzina.

Jan KCIUK

ŻYCIE LUDZKIE TO NIE TYLKO BIOLOGIA

"Anioł Pański" z Papieżem

Kościół nie jest za płodnością bez granic, nie wzywa małżonków do bezmyślnej i bezładnej prokreacji; zdaje sobie sprawę, że istnieją powody, dla których mogą oni postanowić ograniczyć liczbę potomstwa oraz sytuacje, gdy decyzja taka jest nie tylko uzasadniona, ale wręcz konieczna. Kościół przypomina jednak o obowiązku realizacji takiej decyzji za pomocą metod naturalnych - oto główne myśli niedzielnych rozważań Papieża przed modlitwą *Anioł Pański*, którą Ojciec Święty odmówił z wiernymi w Castel Gandolfo.

Mówiąc o katolickim rozumieniu odpowiedzialnego macierzyństwa i ojcostwa, Jan Paweł II stwierdził, że panuje na ten temat wiele nieporozumień. Dodał że wystarczyłaby jednak uważna lektura wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego, by się przekonać, że Kościół nie popiera "ideologii płodności bez granic", popychając małżonków do prokreacji bez rozróżnienia i żadnego planowania.(...)

W rzeczywistości małżonkowie, powołując do istnienia nowe życie, realizują jeden z najwznioślejszych wymiarów swego powołania: są współpracownikami Boga. Dlatego właśnie

zobowiązani są do postawy wyjątkowej odpowiedzialności.(...) Przy podejmowaniu decyzji o tym, czy wzbudzić nowe życie, czy nie, muszą oni kierować się nie egoizmem czy lekkomyślnością, lecz ostrożną i świadomą wielkoduszością, która ocenia możliwości i okoliczności, przede wszystkim zaś stawia w centrum uwagi dobro mającego się narodzić.

Istnieją więc powody, dla których człowiek może zrezygnować z rozmnażania się: może to być decyzja słuszną, a nawet konieczną, pozostaje jednak obowiązek realizacji jej za pomocą kryteriów i metod, które zapewniałyby całkowitą prawdę zbliżenia małżeńskiego w jego wymiarze jednoczącym i prokreacyjnym, jaki w sposób mądry reguluje sama natura poprzez rytmy biologiczne. Trzeba się w nie wsłuchiwać i doceniać je, nie wolno ich "gwałcić" za pomocą sztucznej ingerencji - podkreślił Ojciec Święty.

Przypomniał również, że problem otwarcia małżeństwa na nowe życie dotyczy nie tylko ludzi wierzących, lecz zdaje sobie z niego sprawę każdy, kto zrozumiał, że w cudzie rodzącego się życia ludzkiego jest coś, co wychodzi poza czysty fakt biologiczny. W narodzinach życia ludzkiego - stwierdził Papież - biologia zakłada wyjście poza siebie, a to nie może nie odbić się także w płaszczyźnie etycznej: nie można tego, co ma związek z rodzeniem się życia ludzkiego, traktować tak, jakby chodziło o fakt czysto biologiczny, podlegający jakiegokolwiek manipulacji.

APEL KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DO SPRAW TRZEŻWOŚCI

Każde pokolenie wierzących nie tylko podejmuje dziedzictwo praktyk i zwyczajów, ale odpowiadając na aktualne potrzeby - tworzy swój styl życia religijnego.

Od lat sierpień jest przeżywany w Polsce jako miesiąc szczególnego wyczulenia na problemy trzeźwości narodu. Ponawiając coroczny apel o trzeźwość w Ojczyźnie, przywołujemy obraz sierpniowych pielgrzymek na Jasną Górę do Matki i Królowej Narodu. Przywołujemy w tym roku

pamięć heroicznych ofiar Powstania Warszawskiego, w przekonaniu, że nowym wymogiem służby Bogu i Polsce jest wola trzeźwego życia.

Niech ta wola stanie się ekspiacją za wszelkie zło wynikające z negacji Bożego Prawa, a przez to niech stanie się darem dla Ojczyzny i Kościoła za przyczyną Królowej Polski.

Bp Adam ODZIMEK
Przewodniczący Komisji

OBYWATELSKI PROJEKT KONSTYTUCJI

Do "ponad tysiącletnich dziejów związanych z dziedzictwem wiary i kultury chrześcijańskiej", nawiązuje preambuła Obywatelskiego Projektu Konstytucji RP przygotowanego przez NSZZ "Solidarność". Projekt zaprezentowali 11 lipca w Warszawie przedstawiciele ugrupowań centroprawicowych i niepodległościowych. Preambuła projektu informuje, że konstytucja jest stanowiona i uchwalona w imię Boga. Tydzień wcześniej "Solodarność" rozpoczęła akcję zbierania podpisów pod tym projektem. Aby trafił on pod obrady Zgromadzenia Narodowego, w ciągu dwóch miesięcy musi się pod nim podpisać co najmniej pół miliona osób. W art. 6, regulującym stosunki państwa i Kościoła, stwierdzono, że, "państwo gwarantuje autonomię i niezależność Kościołów i związków wyznaniowych". Relacje między państwem a Kościołem katolickim "określa umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską". Sytuację prawną innych Kościołów i

związków wyznaniowych regulują ustawy. Stwierdza się też, że "państwo współdziała z Kościołem katolickim i związkami wyznaniowymi dla osiągnięcia dobra wspólnego". Projekt zawiera także gwarancje swobodnego wyrażania przekonań religijnych i wychowania dzieci zgodnie z wyznawanymi zasadami. Rzeczpospolita gwarantuje wolność sumienia i wyznania, kultu, praktyk religijnych oraz nauczania religii w życiu prywatnym i publicznym. Rodzicom gwarantuje się prawo do zapewnienia dzieciom wychowania religijnego. Państwo zapewnia nauczanie w szkołach publicznych prawnie uznanych religii, zgodnie z wolą rodziców. Nadzór nad nauczaniem sprawuje właściwy Kościół i związek wyznaniowy. Projekt rozróżnia prawo naturalne i opierające się na nim - prawo stanowione. Gwarantuje prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Podkreślając prawo do godnego życia, w artykule 14 szeroko opisane są prawa rodziny, w tym zwłaszcza matki i dziecka.

(KAI)

CZY STAĆ NAS NA SILNĄ CHADECJĘ ?

Fragmenty rozmowy z prof. Wiesławem Chrzanowskim, prezesem Zjednoczenia Chrześcijańsko - Narodowego

- Jakie są przyczyny - Pana zdaniem - dla których w Polsce, kraju o większości katolików, z takim mozołem powstaje chrześcijański nurt polityczny ?

- Wskazałbym tu dwa, pozornie ze sobą sprzeczne czynniki. Po pierwsze mamy dziś z pewnością do czynienia z następstwami długiego okresu spychania Kościoła na margines życia społecznego. Propaganda przeciwkościelna istniejąca przez 45 lat nie mogła przecież nie pozostawić skutków w świadomości społeczeństwa. Dlatego zaangażowanie katolików na niwie życia publicznego tak często postrzegane jest jako rodzaj swoistej klerykalizacji.

Innym czynnikiem, który znacznie utrudnia budowę chrześcijańskiego nurtu politycznego jest duża bierność wierzących, nieświadomych, że troska o kształt życia publicznego jest ich obowiązkiem. Ogół polskiego laikatu przyzwyczał się do sytuacji, że w ich imieniu w tych sprawach zabiera głos Kościół hierarchiczny. W okresie PRL Kościół, pełniąc zastępczą rolę w państwie, w którym naród był zniewolony, brał na siebie obowiązek obrony społeczeństwa i wypowiedzania się niejako w jego imieniu. Nie sprzyjało to wychowaniu elit, które same - na własną odpowiedzialność - byłyby w stanie podjąć się tego zadania.(...)

Bardzo wąskie elity laikatu kształtowane były w koncesjonowanych przez państwo stowarzyszeniach. Posiadanie koncesji nie tylko dezawuowało te organizacje, ale powodowało narastającą ich izolację. Jednym z najbardziej namacalnych objawów odreagowywania tych środowisk była głęboka pogarda dla tzw. "katolicyzmu ludowego", cechująca np. Kluby Inteligencji Katolickiej czy krąg "Znaku" i "Tygodnika Powszechnego". Zresztą jednym z warunków pozwolenia na działalność tego typu stowarzyszeń, była świadomie deklarowana przez nie niechęć do społecznego nauczania Kościoła oraz rozwiązań typu chadeckiego.

Ułatwiło to sojusz tych środowisk z ugrupowaniami tzw. laickiej lewicy, zdominowanej przez dysydentów z PZPR, jaki zaczął kształtować się w połowie lat siedemdziesiątych.(...)

- Powróćmy do sytuacji po 1989 roku...

- Kiedy wybuchł rok 1989, który zmuszał od razu do udziału w bieżącej polityce, okazało się, że obóz - nazwijmy go ogólnie: chrześcijańsko-społeczny czy narodowy - nie jest do tego dostatecznie przygotowany. Brakowało przede wszystkim kadr. Po 45-letnim niszczeniu jakichkolwiek założeń myśli konserwatywnej (także w łonie koncesjonowanych ugrupowań laikatu), zabrakło jej naturalnego zaplecza społecznego. Przecież żadna partia polityczna nie może istnieć bez oparcia w szerokim ruchu społecznym, rozumianym jako zespół inicjatyw edukacyjnych, kulturalnych, samorządowych itp. Normalnie partia polityczna jest tylko jednym z elementów tak postrzegano ruchu społecznego. Znajduje tam swe naturalne zaplecze. Inaczej skazana jest działać niejako w próżni. I taka jest dzisiejsza sytuacja większości ugrupowań centro - prawicowych. Nie istnieje to naturalne zaplecze w postaci setek organizacji społecznych o podobnym sposobie postrzegania świata, w których kształcą się przyszłe kadry, a w momentach, kiedy trzeba iść do urn, dostarczają one pewnego elektoratu. W wyborach z 19 września ubiegłego roku, takim zapleczem dysponował tylko SLD. I na tym właśnie - w moim odczuciu - polega prawdziwy dramat współczesnej Polski. Daleko nam jeszcze do struktury typowego społeczeństwa demokratycznego, w którym istnieje wielka ilość różnego rodzaju szczebli pośrednich, których zwieńczeniem jest dopiero ruch polityczny. Istnieje wciąż wielka próżnia społeczna. Dlatego czeka nas mozolne budowanie takiego ruchu społecznego. Jest to praca zakrojona na dziesięciolecie.(...)

- Jakie są - Pańskim zdaniem - kryteria uprawniające do przyjęcia przez partię polityczną przymiotnika "chrześcijański" ?

- Partia chrześcijańska musi się liczyć przede wszystkim z zasadami nauki społecznej Kościoła. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że społeczna nauka Kościoła nie jest programem gospodarczym czy społecznym. Zawiera tylko pewne dyrektywy. Pozostawia jednak dużą swobodę przy wyborze konkretnej koncepcji ekonomicznej czy

innych rozwiązań organizacyjnych. Kardynał Ratzinger w swojej instrukcji o wolności i wyzwoleniu mówi wyraźnie, że może być kilka partii katolickich, nawet różniących się między sobą. W określonych tylko sytuacjach zachodzi potrzeba korzystania ze wspomnianego w pytaniu "przymiotnika".

- A w warunkach dzisiejszej Polski, jakie winny być jej najistotniejsze elementy?

- Partia chrześcijańska - w moim odczuciu - nie może być partią skrajnego, liberalnego kapitalizmu, który zakłada, że "jak kto sobie pościele, tak się wyśpi". Dla katolika przyjęcie takiej zasady jest niemożliwe. Pozostawienie poza nawiasem osób najsłabszych i biednych, upośledzonych losowo czy ekonomicznie, jest skandalem z punktu widzenia myśli katolickiej, nie mieści się w granicach partii chrześcijańskiej. Typowa postawa chrześcijańska wiąże się przecież z preferencją dla człowieka upośledzonego, czy biednego. Niezależnie od wszystkich rozwiązań nie może być tej obojętności.

- Czy więc państwo opiekuńcze ?

- Państwo jest zawsze i ze swej natury opiekuńcze. Chodzi tylko o stopień tej opiekuńczości. Nie można człowieka zwalniać z odpowiedzialności za swój los, nie można pozbawiać go prawa i obowiązku samorealizacji. Dla chrześcijańskiego i prawicowego myślenia jedna rzecz jest typowa: że to są systemy, którym obce jest myślenie finalistyczne, tzn. takie, że otaczającą rzeczywistość należy dostosować do jakiegoś jednego, idealnego modelu. (...) Chrześcijaństwo nie jest żadną nową utopią. Wręcz przeciwnie, Królestwa Niebieskiego nie ma na tym świecie i to zmaganie będzie zawsze obecne. Trzeba jednak tworzyć takie instytucje, w których będą jak najlepsze warunki życia w zbiorowości. Dlatego - w konkretnym programie politycznym partii chrześcijańskiej - koncepcje mogą się zmieniać. Nie mogą się zmieniać tylko wartości i zasady. Na przykład priorytet dla rodziny w życiu społecznym, bezwzględny szacunek dla życia ludzkiego, organizacja państwa w

Dokończenie na str. 9

PROGRAM TV POLONIA

od 29.08 do 11.09.1994 r.

PONIEDZIAŁEK 29.08.94

7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.40 "Kronika wypadków miłosnych" - film fab., reż. Andrzej Wajda (powt.)
9.15-12.00 Jest lato..., a w nim:
9.30 Wakacyjna przygoda: "Przygrywka" (6-ost.) - serial TVP dla młodych widzów
10.00 "Przygody Pana Michała" (9) - serial TVP
10.30 Jest lato...
11.00 "Panie na planie" (cz.7) - widowisko rozrywkowe
11.35 Jest lato...
12.00 Wiadomości
12.10 "Kolumbowie" (5) - serial TVP
13.10 Świat z pierwszej ręki
13.45 Przegląd kulturalny
14.25 Spojrzenie na Polskę
14.40 Studio Kontakt - magazyn polonijny
15.25 7 dni - Świat
15.55 Program dnia
16.00 Robinsonowie
16.20 Ze zbiorów Jana Walencika
16.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (1/5) - serial TVP dla młodych widzów, reż. Leokadia Migielska
17.00 Teleexpress
17.15-19.15 Jest lato..., a w nim:
17.30 "Lęk przestrzeni" - film fab. (1980 r.), reż. Krzysztof Nowak, wyk.: Zbigniew Buczkowski, Jerzy Zygmont Nowak i inni
18.20 Jest lato...
18.30 "Panie na planie (cz.8) - widowisko rozrywkowe
19.05 Jest lato...
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Z notatnika - cykl reporterski
21.25 Gość TVP Polonia
21.40 "Zielona ziemia" - film fab. reż. Filip Bajon
23.15 Lato w Filharmonii: "Narcoso Yepes w Warszawie, Paco de Lucia w Poznaniu czyli uczta dla melomanów" (cz.II)
24.00 Panorama
0.05 Program na wtorek
0.10 "Seans" - film fab. (1978r.), reż. Sławomir Idziak
1.25 Zakończenie programu

7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.40 "Seans" - film fab. (1978), reż. Sławomir Idziak (powt.)
8.55 Prosto z Belwederu
9.05 Katalog zabytków
9.15 Robinsonowie
9.35 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (1/5) - serial TVP dla młodych widzów, reż. Leokadia Migielska
10.00-12.00 Jest lato..., a w nim:
10.15 "Lęk przestrzeni" - film fab. (1980r.), reż. Krzysztof Nowak
11.05 Jest lato...
11.15 "Panie na planie" (cz.8) - widowisko rozrywkowe
11.50 Jest lato...
12.00 Wiadomości
12.10 "Zielona wyspa" - film fab. reż. Filip Bajon
13.40 Historia - współczesność- program studyjno-filmowy
14.10 Z notatnika - cykl reporterski
14.40 Lato w Filharmonii: "Naciso Yepes w Warszawie, Paco de Lucia w Poznaniu czyli uczta dla melomanów" (cz.II)
15.40 "Co nowego" - Hanka Bielicka
15.55 Program dnia
16.00 Perły śląskiej architektury: "Pias-towski Zamek"
16.15 Euroturystyka: "Z biegiem Narwi"
16.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (2) - serial TVP dla młodych widzów
17.00 Teleexpress
17.15-19.15 Jest lato..., a w nim:
17.30 "Wahadelko" - film TVP (1981r.), reż. Filip Bajon, wyk.: Janusz Gajos, Mirosława Marcheluk, Halina Grylaszewska, Dorota Stalińska i inni
18.25 Jest lato...
18.30 Gra - teleturniej
19.15 Jest lato...
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.10 Publicystyka kulturalna
20.30 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: "Biały brat apostoł"
21.00 Panorama
21.35 Gość TV Polonia
21.40 "Białe Tango" (7) pt. "Podróż służbowa" - serial TVP

23.05 Teatr w kadrze: "Jakub Rotbaum" - film dok. w reż. Artura Hofmana
24.00 Panorama
0.05 Program na środę
0.10 "Hasło" - film fab. reż. Henryk Bielski
1.05 Zakończenie programu

ŚRODA 31.08.94

7.30 Panorama
7.35 Program dnia
7.40 "Hasło" - film fab., reż. Henryk Bielski
9.00 Perły śląskiej architektury: "Pias-towski Zamek"
9.15 Euroturystyka - "Z biegiem Narwi"
9.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (2) - serial dla młodych widzów
10.00-12.00 Jest lato... a w nim:
10.15 "Wahadelko" film TVP, reż. Filip Bajon
11.10 Jest lato...
11.15 Gra - teleturniej
11.45 Jest lato...
12.00 Wiadomości
12.10 "Białe Tango" (7) pt. "Podróż służbowa" - serial TVP
13.20 Publicystyka kulturalna
13.40 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej "Biały brat apostoł"
14.10 Teatr w kadrze: "Jakub Rotbaum" - film dok. reż. Artur Hofman
15.10 Ludzie i świat
15.55 Powitanie, program dnia
16.00 Rody polskie
16.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (5) - serial dla młodych widzów
17.00 Teleexpress
17.15-19.15 Jest lato..., a w nim:
17.30 "Akwen Eldorado" (2) serial TVP
18.30 Podróże do Polski - teleturniej
19.00 Jest lato...
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Cztery czwarte - magazyn
20.30 "Andrzej Banach" - film dok. reż. Jan Łomnicki
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.40 "Operacja Himmler" - film TVP, reż. Zbigniew Chmielewski, wyst. St. Frąckowiak, R. Pietruski, E. Kujawski

WTOREK 30.08.94

23.10 Program na czwartek
 23.15 Festiwałe, festiwałe: "Dla jednej takiej chwili" - film Ewy Cendrowskiej
 0.20 "Zakłęty dwór" (2) - serial TVP
 1.15 Zakończenie programu

CZWARTEK 1.09.94

7.30 Panorama
 7.35 Program dnia
 7.40 "Zakłęty dwór" (2) - serial TVP
 8.40 Okienko publicystyczne
 9.00 Rody polskie
 9.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (3) - serial dla młodych widzów
 10.00-12.00 Jest lato..., a w nim:
 10.15 "Akwen Eldorado" (2) - serial TVP
 11.15 Podróże do Polski - teleturniej
 11.45 Jest lato...
 12.00 Wiadomości
 12.10 "Operacja Himmler" - film fab. reż. Zbigniew Chmielewski
 13.40 Cztery czwarte - magazyn
 14.10 "Andrzej Banach" - film dok., reż. Jan Łomnicki
 14.40 Festiwałe, festiwałe: "Dla jednej takiej chwili" - film Ewy Cendrowskiej
 15.40 "Co nowego..." Kazimierz Grześko-
 wiak - program rozrywkowy
 15.55 Powitanie, program dnia
 16.00 Słoneczne studio - program dla dzieci
 16.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (4) - serial dla młodych widzów
 17.00 Teleexpress
 17.15-19.15 Jest lato..., a w nim:
 17.30 "Noce i dnie" (1/12) - serial TVP, reż. Jerzy Antczak, w rolach gł. Jadwiga Barańska i Jerzy Bińczycki
 18.30 Gra - teleturniej
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Historia - współczesność
 20.30 Zwyczajny człowiek - cykl reporterski
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.40 "07 zgłoś się" - serial TVP
 23.00 Bilans - magazyn rządowy
 23.10 Polska dziś - program publicystyczny
 0.10 Program na piątek
 0.15 Cykl filmów o tematyce sportowej
 1.15 Zakończenie programu

PIĄTEK 2.09.94

7.30-15.55 Konserwacja
 15.55 Powitanie, program dnia

16.00-19.50 Jest lato..., a w nim
 16.30 Wakacyjna przygoda: "Detektywi na wakacjach" (5-ost.) - serial dla młodych widzów
 17.00 Teleexpress
 17.30 "Przygody Pana Michała" (10) - serial TVP
 18.00 Jest lato...
 18.30 Panie na planie (0) - widowisko rozrywkowe
 19.00 Jest lato...
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Hitry satelity
 20.20 Przegląd kulturalny
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.40 "Ostatni prom" - film fab. prod. polskiej, reż. Waldemar Krzystek
 23.15 Koncert dla Piotra - program rozrywkowy cz. I
 24.00 Panorama
 0.05 Program na sobotę
 0.10 "Zmyślone" - film TVP, reż. Daniel Bargiełowski
 1.00 Życie moje - program publicystyki społecznej (10)
 2.00 "Królowa Bona" (9) - serial TVP
 3.00 Zakończenie programu

SOBOTA 3.09.94

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Program sportowo-rekreacyjny
 8.50 Hity satelity
 9.10 Ziarno - program katolicki
 9.35 Bravo! Bis! (powtórzenie programów z minionego tygodnia wybranych przez widzów)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Komedia na lato - spektakl teatralny: Jan Potocki "Parady", reż. Krzysztof Zaleski, wyst. Piotr Fronczewski, Ewa Dałkowska, Marek Kondrat, Grzegorz Wons
 13.10 Film przyrodniczy
 14.00 Studio Gama: "Cyrk" - program rozrywkowy
 14.55 "Zmiennicy" (7) serial rozrywkowy
 15.50 Powitanie, program dnia
 15.55 Transmisja sportowa
 17.50 Program rozrywkowy
 18.35 Studio Kontakt - magazyn polonijny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Królowa Bona" (10) - serial TVP
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.40 "Karate po polsku" - film fab. prod.

polskiej, reż. Wojciech Wójcik
 23.10 Koncert dla Piotra - program rozrywkowy cz. II
 0.20 Widowisko publicystyczne
 1.10 "To lubię" - spotkanie z Januszem Olejniczakiem
 2.10 "Zmyślone" - film TVP, reż. Daniel Bargiełowski
 3.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA 4.09.94

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 "Karate po polsku" - film fab. prod. polskiej, reż. Wojciech Wójcik
 9.45 Programy katolickie
 10.25 Świat z pierwszej ręki
 11.00 "WOW" (7) - serial dla młodzieży
 11.30 Cztery czwarte - magazyn
 12.15 Polskie ABC - program dla dzieci
 13.00 teatr dla dzieci: "Jak to w szkole" reż. Barbara Borys-Damięcka, wyst. Agnieszka Kotulanka, Maria Pakułnis, Gustaw Lutkiewicz, Michał Bajor, Krzysztof Tyniec, Adam Ferency oraz dzieci
 13.35 "Zmiennicy" (7) - serial komediowy TVP
 14.30 Wszystko jest biografią: "Jalu Kurek" - film dok.
 15.25 Powitanie, program dnia
 15.30 Kino rodzinne: "Mów mi Rockefeller" - film dla młodzieży, reż. Waldemar Szarek
 17.00 Teleexpress
 17.15 Spojrzenie na Polskę
 17.50 Kolarski wyścig "Tour d Pologne" - prolog
 19.00 Z całego serca życzę ci... - koncert życzeń
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.15 Małgorzata Niemirska i jej goście - program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.25 Gość TV Polonia
 21.40 "Zezowate szczęście" film fab., reż. Andrzej Munk
 23.30 Jazz Piano - festiwal jazzowy
 0.05 Program na poniedziałek
 0.10 Sportowa niedziela
 1.10 Jazz - Sugar Blue
 1.40 Zakończenie programu



PONIEDZIAŁEK 05.09.94

do godziny 15.20 - konserwacja

15.20 Powitanie

15.40 Kolarski Wyścig "Tour de Pologne"

-relacja z I etapu: Wrocław - Legnica

16.25 "Panie na planie" (cz.10/- widowisko rozrywkowe

17.00 Teleexpress

17.15 "Karino" /1/13/- serial dla młodych

widzów, reż. Jan Batory, wyst. Klaudia

Reischel, Tadeusz Szmidt, Karol Szmidt,

Karol Strasburger, Zdzisław Maklakiewicz

18.00 "W labiryncie" /1 i 2/- telenowela,

reż. Paweł Karpiński

19.00 Kto jest kim w Polsce

19.20 Dobranocka

19.30 Wiadomości

20.00 Cztery czwarte - magazyn

20.30 Magazyn Kraj

21.00 Panorama

21.30 "Lalka" /1/9/- serial TVP, reż.

Ryszard Ber

22.48 Program na wtorek

23.15 Muzyczna Jedynka

24.00 Panorama

0.10 "Ułan batalionu Zośka" - reportaż

1.10 Wokół muzyki: "Zapamiętać sen" -

Maria Fołtyn

2.00 Zakończenie programu

WTOREK 06.09.94

6.55 Dzień dobry z Polski

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 "Karino" /1/13/- serial dla młodych

widzów, reż. Jan Batory

10.00 "W labiryncie" 1 i 2/- telenowela,

reż. Paweł Karpiński

11.00 Cztery czwarte - magazyn

11.30 Magazyn sportowy

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 Panie na planie /odc.10/- widowisko rozrywkowe

13.00 Panorama gospodarcza

13.20 "Lalka" /1/9/- serial TVP, reż.

Ryszard Ber

15.05 Kto jest kim w Polsce

15.20 Powitanie

15.30 Kolarski Wyścig "Tour de Pologne"

- relacja z II etapu: Legnica- Polanica

16.05 Historia - współczesność

16.35 Gra - teleturniej

17.00 Teleexpress

17.15 "Karino" /2/- serial dla młodych widzów

18.00 "Chłopi" /1/13/- serial TVP, reż.

Jan Rybkowski

19.00 Kto jest kim w Polsce

19.20 Dobranocka

19.30 Wiadomości

20.00 Prosto z Belwederu

20.10 Ze sztukę na ty : "Chimera"

20.45 Polska Kronika Filmowa

21.00 Panorama

21.30 "Białe tango" /8-ost./: "Oferta" -

serial TVP, reż. Janusz Kidawa

22.30 Program na środę

23.20 "Nieznany Aleksander Fredro"

24.00 Panorama

0.10 "Kresowa ballada" - film dokumen-

talny, reż. Tamara Sołowiec

1.20 Publicystyka

2.20 Zakończenie programu

ŚRODA 07.09.94

6.55 Dzień dobry z Polski

7.00 Panorama

7.10 Dzień dobry z Polski /cd/

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 "Karino" /2/- serial dla młodych widzów

10.00 "Chłopi" /1/13/- serial TVP, reż.

Jan Rybkowski

11.00 Ze sztukę na ty: "Chimera"

11.30 Historia - współczesność

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 Gra - teleturniej

12.45 Publicystyka

13.00 Panorama gospodarcza

13.20 "Białe tango" /8-ost./: "Oferta" - serial TVP

15.05 Kto jest kim w Polsce

15.20 Program dnia

15.30 Kolarski wyścig "Tour de Pologne" - relacja z III etapu: Ładek Zdrój - Rybnik

16.05 "Z całego serca życzą Ci.." - koncert życzeń

16.35 Jeden z dziesięciu - teleturniej

17.00 Teleexpress

17.15 Polska ABC - program dnia

18.00 "Akwen Eldorado" (3) serial TVP

19.00 Kto jest kim w Polsce

19.20 Dobranocka

19.30 Wiadomości

20.00 Publicystyka

20.15 Z Polski rodem

21.00 Panorama

21.30 Adaptacje literatury: "Brzezina" - film fab. reż. Andrzej Wajda

23.05 Program na czwartek

23.15 Letnie Festiwale Muzyczne

24.00 Panorama

0.10 Teatr Sensacji: Waldemar Łysiak

"Selekcja" /cz.1/, reż. Tadeusz Kijański, wyst. Henryk Talar, Marek Waczkowski, Marek Bargielowski, Andrzej Szalawski i inni

1.50 Program kulturalny: "Spór o "Przedwiośnie", cz. 1

2.40 Zakończenie programu

CZWARTEK 08.09.94

6.55 Dzień dobry z Polski

7.00 Panorama

7.10 Dzień dobry z Polski /cd/

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 Polskie ABC - program dla dzieci

10.00 "Akwen Eldorado" /3/- serial TVP

11.00 Z Polski rodem

11.30 "Z całego serca życzą Ci.." - koncert życzeń

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 Jeden z dziesięciu - teleturniej

12.45 Publicystyka

13.00 Panorama gospodarcza

13.20 Adaptacje literatury: "Brzezina" - film fab. prod.polskiej, reż. Andrzej Wajda

15.05 Kto jest kim w Polsce

15.20 Program dnia

15.30 Kolarski Wyścig "Tour de Pologne" - relacja z IV etapu: Rybnik-Bielsko

16.05 Program katolicki

16.25 "Panie na planie" /odc.11/- widowisko rozrywkowe

17.00 Teleexpress

17.15 "Do przerwy 0:1" - serial dla młodzieży, reż. Stanisław Jądryka, wyst. Józef Nalberczak, Marian Tchórznicki,

Aleksander Fogiel, Anna Ciepielewska

18.00 "Noce i dnie" /1/- serial TVP

19.00 Kto jest kim w Polsce

19.20 Dobranoc

19.30 Wiadomości

20.00 Publicystyka

20.15 Studio Kontakt - magazyn polonijny

21.00 Panorama

21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam - Jerzy Koenig: Antoni Czechow "Trzy siostry", reż. Aleksander Bardinii, wyk.

Ewa Ziątek, Krystyna Janda i inni

23.45 Program na piątek

24.00 Panorama

0.10 "Papa Stamm" - film fab.prod.polskiej

1.10 Pegaz - magazyn aktualności kulturalnych

1.40 Zakończenie programu



PIĄTEK 09.09.94

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski /cd/
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Do przerwy 0:1" /1/7/ - serial dla młodzieży, reż. Stanisław Jądryka
10.00 "Noce i dnie" /1/12/ - serial prod. polskiej, reż. Jerzy Antczak
11.00 Studio kontakt - magazyn polonijny
11.30 Program katolicki
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Panie na Planie /11/ - widowisko rozrywkowe
12.50 Publicystyka
13.05 Spektakl który lubię i pamiętam: Jerzy Koenig: Antoni Czechow - "Trzy siostry", reż. Aleksander Bardini
15.20 Weekend w TV Polonia
15.30 Kolarski wyścig Tour de Pologne" - relacja z V etapu: Olkusz-Kielce
16.30 Gra - teleturniej
16.55 Weekend w TV Polonia
17.00 Teleexpress
17.15 Weekend w TV Polonia
17.30 "Do przerwy 0:1" /2/ - serial TVP
17.55 Weekend w TV Polonia
18.10 "Przygody Pana Michała" /11/ - serial TVP
18.40 Weekend w TV Polonia
19.00 Hity satelity
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Publicystyka
20.15 Goniec kulturalny
21.00 Panorama
21.30 "Danton" - film fab. prod. franc.-polskiej, reż. Andrzej Wajda
23.45 Program na sobotę
23.50 "Nie żałują" - recital Ewy Błaszczyk
0.35 Teatr w Kadrze: "Racja teatrum-spotkanie z Irenę Byrskę" - film dok., real. Krzysztof Domagalik
1.15 Studio Gama
2.15 Zakończenie programu

SOBOTA 10.09.94

TELEWIZJA WROCŁAW NA ANTE-NIE TV POLONIA

8.00 Powitanie
8.05 Program turystyczno-sportowy
8.40 Hity satelity
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Bravo! Bis! /powtórzenie programów wybranych przez widzów z minionej tygodnia/
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "WOW" /8/ - serial dla młodych

widzów
12.45 Teatr Komedi: Jarosław Abramow-Newerly "Klik-klak", reż. Ryszard Ber, wyk. Maria Malicka, Jan Świdorski, Henryk Borowski, Bronisław Pawlik, Jan Pochyra
13.45 Filmy przyrodnicze
14.00 Kolarski wyścig "Tour de Pologne" - relacja z VI etapu: Kielce
14.30 Program rozrywkowy
14.45 "Zmiennicy" /8/ - serial komediowy TVP
15.55 Powitanie
16.00 Transmisja sportowa
18.00 Program dnia
18.10 Mroźek bez granic: Sławomir Mroźek: Mączeństwo Piotra Ohey'a" reż. Erwin Axer, wyk. Henryk Borowski, Wanda Łuczycka, Maria Lipińska
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.30 "Królowa Bona" /10/ - serial TVP
22.20 Słowo na niedzielę
22.30 Program artystyczny
23.20 Program rozrywkowy
0.30 "Danton" - film fab. prod. franc.-polskiej, reż. Andrzej Wajda
2.45 Zakończenie programu

NIEDZIELA 11.09.94

8.00 Powitanie
8.05 "Królowa Bona" /10/ - serial TVP
9.30 "Zmiennicy" /8/ - serial komediowy TVP
10.40 Zaproszenie do Polski
11.15 Studio kontakt - magazyn polonijny
12.00 Na polską nutę - program dla dzieci
12.45 Teatr dla dzieci: Stanisław Ignacy Witkiewicz "Staś Witkacy", reż. Zbigniew Mich
13.45 Rody polskie "Dzieduszyccy"
14.15 Z całego serca życzą Ci - koncert życzeń
14.40 Gustaw Holoubek - Mój Kraków
15.20 Przeboje Kabaretowej Listy /cz.1/
15.50 Program dnia
16.00 Kolarski wyścig "Tour de Pologne" - relacja z ostatniego etapu: Końskie-Warszawa
17.00 Teleexpress
17.15 Spojrzenie na Polskę - program Jerzego Klechty
17.30 Wspomnień czar: "Antek Policmajster" - film archiwalny, reż. M. Woszyński
19.05 Dobranocka - filmy animowane dla dzieci
19.30 Wiadomości
20.00 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.00 Panorama
21.30 "Motylem jestem" - film komediowy

prod. polskiej, reż. Jerzy Gruza
23.05 Program na poniedziałek
23.05 Sportowa niedziela
23.40 Czar par - widowisko rozrywkowe
0.50 7 dni - świat
1.20 Program rozrywkowy - Jazz
1.50 Zakończenie programu



LES MISSIONS AU TIERS-MONDE CAMPEC

Chaque jour, de tous pays d'Afrique nous parviennent de plus en plus d'appels de missionnaires qui manquent de tout pour leurs missions: nous avons 4 A 500 missionnaires, religieuses, religieux, pretres diocésains, laïcs.

BURUNDI, BURKINA FASSO, CAMEROUN, CONGO, COTE D'IVOIRE, RWANDA, SENEGAL, TOGO, ZAIRE, MADAGASCAR

Malgré la fidélité et la générosité de beaucoup de chrétiens, faute de financements, nous ne parvenons pas à satisfaire toutes les demandes de plus en plus nombreuses, de médicaments, petit matériel, livres, matériel scolaire et autres, matériaux de construction.

NOUS AVONS PLUS QUE JAMAIS BESOIN DE VOUS

Bulletin soutien aux Missionnaires Polonais en Afrique Francophone
Pour l'envoi de containers et aide aux missionnaires

En 1994, je participe à l'action
AIDE AUX MISSIONNAIRES
par un don de:

☐: 200 FF ☐: 300 FF ☐: 400 FF
☐: 500 FF ☐:FF

* Vous pouvez aider les missionnaires en leur confiant **des intentions de Messes**

* Vous pouvez également nous confier vos intentions de prières qui seront lues chaque mois aux veilles de prières pour les missionnaires polonais
Tous les troisièmes mardi du mois, A 20h avec le CAMPEC

Les Missions au Tiers Monde, Afrique
- 23, rue Surcouf - 75507 Paris
CCP: La Source - 3082382 F

* un reçu fiscal vous sera adressé
** un justificatif d'acceptation vous sera adressé signé par un prêtre du secrétariat.

duchu zasady pomocniczości, problem własności i prawa do dysponowania nią.

Jesteśmy przeciwni wszelkim utopiom, także tej nowej, modnej utopii jaką proponują liberałowie. Tymczasem w dzisiejszej Polsce liberalizm ekonomiczny staje się często utopią zastępującą pustkę po myśleniu marksistowskim. Jest to właśnie ta nowa, dość niebezpieczna utopia. Natomiast myślenie w kategoriach chrześcijańskich, powinno przyjąć pewne zasady i wartości, lecz wykluczyć utopię. Trzeba stworzyć program na określony czas: kilka czy kilkanaście lat,

ale nie doktrynę czy model.(...)

Polsce potrzebny jest obóz polityczny, który w procesie kształtowania III Rzeczypospolitej, czuwałby nad zachowaniem tradycyjnych polskich wartości. Obóz to nie tylko partia, ale różne formy społecznej aktywności. Samorząd, w którym partie prawicy uzyskały relatywnie większy udział niż postkomuniści, czy też Unia Wolności, jest wartościowym terenem takiej aktywności. Ważny odcinek to także praca formacyjna. (...) Stąd nie osłabła potrzeba budowy nurtu chrześcijańskonarodowego w naszym życiu publicznym.

Rozmawiał: Marcin PRZECISZEWSKI (KAI)

PORADY PORADY PORADY PORADY PORADY

Pani Mario

Chcę zwierzyć się ze swego dramatu, choć wiem, że nikt nie jest w stanie mi pomóc, ale - być może - wydrukowanie mojej wypowiedzi posłuży sprawie, o której tak się dużo mówi ostatnio w Polsce, tj. o aborcji.

Uważnie przysłuchuję się tym dyskusjom, byłam pięć tygodni w Polsce, ale nie zauważyłam wypowiedzi kobiet, które to zrobiły. Dziś już jestem kobietą niemłodą, a od tego czasu minęło 30 lat, kiedy to zrobiłam. Tyle lat, a ja nie mogę o tym zapomnieć. Kiedy było po wszystkim - lekarz powiedział: chyba była to dziewczynka. Była..., była, a ja sprawiłam, że nie ma jej wśród moich dwojga żyjących dzieci. Jaka by była gdybym tego nie zrobiła? Może właśnie ona dziś byłaby przy mnie? Ale nie ma jej i nigdy nic nie wypełni tej przejmującej pustki, tych wyrzutów sumienia, jakie odczuwam do dziś. Niewystłowny ból i żal. Czasami w nocy zrywam się ze snu i słyszę głos lekarza: była to dziewczynka. Jak uciszyć sumienie, jak wytłumaczyć sobie, że co się stało, to się nie odstanie. Łatwo mówić, trudniej z tym żyć. Mam żal do męża, który mnie do tego nakłonił, do lekarza. Nikt mi wtedy nie powiedział, czym jest aborcja. Była wtedy w Polsce taka atmosfera: mówiło się zrobić zabieg. Jaki zabieg? Dziś wiem, w pełni zdaję sobie sprawę z tego, że to nie żaden zabieg, ale morderstwo i to własnego dziecka.

Dlaczego kocham moje dzieci, które żyją, a nie kochałam tego dziecka, które było jedną wielką bezbronnością. Nie mogło mi nawet spojrzeć w oczy, by obudzić, wstrząsnąć moim sumieniem. Bezbronna, niewinna istota.

Nie potrafię do końca wyrazić tego, co ciągle na nowo przeżywam - choć minęło tyle lat. I kiedy usłyszałam, że nadal wolno będzie w Polsce robić to bezkarnie - postanowiłam napisać. Co wiedzą, co czują ci, którzy głoszą za aborcją. Czy rozumieją, jakie spustoszenie wywołuje taki czyn w psychice kobiety? O tym niestety, wiedzą tylko te kobiety, które to zrobiły i przeżyły ten koszmarny dramat. Bez względu na to, kiedy obudzi się w kobiecie sumienie, ale się obudzi. I będzie przeżywała to,

co ja. Jest to rozpacz nie do opisania. Ja nie jestem wcale wyjątkowym przypadkiem. Wiem, że wiele jest kobiet, które odczuwają to podobnie jak ja; choć skrywają to w sobie głęboko.

Mój dramat zna tylko mój spowiednik i teraz piszę anonimowo, aby uświadomić to kobietom, które nie zdają sobie sprawy z tego, czym jest aborcja. To nieprawda, że przy dwojgu czy większej liczbie dzieci nie starczy dla następnego - to czysty egoizm, wygodnictwo, głuche sumienie!

A potem trzeba żyć z takim obciążeniem aż do końca. Czym zadośćuczynić, jak zmasać moją winę? Wiem, że odpowiedzi na te pytania nia ma.

Bardzo nieszczęśliwa "matka" nienarodzonego Dziecka

DROGA CZYTELNICZKO!

Rozumiem Pani ból i cierpienie, które Pani przeżywa. Nikt rzeczywiście nie może Pani pomóc. Są to problemy, które trzeba samemu przeboleć, przecierpieć. To, co dziś można robić, to dzielić się swoimi przeżyciami, aby ta prawda dotarła do świadomości kobiet, które nie zdają sobie w pełni sprawy z tego, czym jest aborcja, aby tego nigdy nie robiły, żeby kochały to dziecko, które poczęte z miłości powinno być miłością niekwestionowaną już od poczęcia. W równym stopniu jak te dzieci, które wydane na świat są dla rodziców szczęściem i radością. Ważną rolę mogą tu spełniać filmy z życia embrionalnego ludzkiego płodu, który powinien być oglądany zarówno przez młode kobiety potencjalne matki, jak i przez przyszłych ojców - jeszcze przed zawarciem małżeństwa.

Dlatego tak ważne jest to, co z taką mocą podkreśla Ojciec Święty mówiąc jednocześnie o miłości i odpowiedzialności. Odpowiedzialność matek, a także odpowiedzialność ze strony ojców poczętych dzieci. Na równi z kobietą. Nie wolno zapominać o tej wspólnej odpowiedzialności.

Maria Teresa LUI

ZE ŚWIATA



■ Serbowie bośniaccy nie chcą podpisać warunków uzgodnionego wcześniej planu pokojowego. Ich przywódcy zapowiedzieli odwołanie się do referendum wśród ludności. Od Serbów w Bośni odciął się nawet Belgrad. Wznowiono walki.

■ Na Kubie doszło do starć ludności z milicją. Fidel Castro zagroził USA, że wypuści wszystkich pragnących emigrować z wyspy. Waszyngton obawia się przyjęcia zbyt dużej liczby uchodźców.

■ Rosja i Białoruś zdecydowały się na wspólną unię walutową i gospodarczą.

■ Tylko 10% uchodźców powróciło z Zairu do Rwandy. Nadal występują przypadki zachorowań na czerwone i cholere.

■ Spadek kursu lira i kryzys walutowy spowodowały przerwanie wakacji premiera Włoch S. Berlusconi.

■ Panikę w RFN wywołała informacja o zatrzymaniu przez służby celne pół kilograma wzbogaconego plutonu, który usiłowano przemyścić z Moskwy rejsowym samolotem. Taka ilość plutonu wystarcza do skonstruowania małego ładunku jądrowego.

■ W wieku 60 lat zmarł na raka sekretarz NATO Manfred Werner. Przed objęciem funkcji w NATO w 1988 roku był m.in. ministrem obrony Niemiec.

■ Izrael i Jordania otworzyły wspólną granicę. Wkrótce wizytę w Jerozolimie złoży król Husajn.

■ W Szwajcarii podpisano porozumienie kładące kres kryzysowi wokół instalacji jądrowych Korei Północnej. KRL-D zrezygnuje częściowo z atomowych planów, ale nie odda wytworzonych już materiałów rozszczepialnych.

■ Mieszkańcy republiki Czeczeni szykują się do obrony przed wojskami Rosji. Wokół republiki narasta kryzys, a Moskwa nie ukrywa, że chętnie usunęłaby prezydenta Dunajewa.

■ Matka Królowej Brytyjskiej ukończyła 103 lata.

Rocznice czytane dziś

W zabieganiu dnia codziennego, w doraźnym poszukiwaniu bytowego zabezpieczenia tracimy z pola widzenia to, co stanowi istotę ludzkiego życia. "Mieć" bierze górę nad "być"! A przecież nie wystarcza pogoń za doraźnością, sukces życia polega na czym innym. Nie na awansie, na lepszym samochodzie, na kolejnym garniturze kupionym w modnej firmie. Liczą się inne wartości, które są silniejsze od zmieniających się mód, od nieprzyjaciół nawet. Można bowiem zostać nawet zwyciężonym, można przeżyć lata w niewoli, niełasce, upodleniu, lecz prawdziwe zwycięstwo mierzone jest inaczej. Siłą ducha i wiary.

Te prawdy jasno zabłysły podczas sierpniowych rocznic. Gdy na Placu Piłsudskiego i w Palmirach prymas Polski mówił o kombatantach - Powstańcach Warszawskich. Było coś zdumiewającego, cudownego w twarzach starych ludzi.

Stali w żarze tropikalnym wsłuchani w słowa Pasterza. W lichych garniturach, ale z dumą rycerzy. Dla nich walka o Polskę była świętością najwyższą. Dziś są wzorem jak żyć. Jak żyć w całkiem nowych warunkach, u progu XXI wieku, Mając siłę ducha i wiary żyje się godnie.

To nie jest wcale takie proste, gdy wokół liczą się ci, którzy często w sposób nieuczciwy dochodzą do liczącej się pozycji w życiu społecznym, politycznym. Nie jest wcale łatwo przekonać zwłaszcza młodego Polaka, że ostatecznie, niezależnie od biegu codziennych wydarzeń wygra nie ten szpanujący polityk, tzw. biznesmen, czy sezonowa gwiazda telewizyjna, lecz stary człowiek w połatanej marynarce, bohater Powstania Warszawskiego. Na wyobraźnię młodego Polaka działa nowa marka szybkiego samochodu a nie Virtuti Militari. Liczy się dla niego nie "być", lecz "mieć", mieć jak najwięcej, niezależnie od sposobu osiągnięcia doraźnego sukcesu, który zresztą wcale

nie okaże się sukcesem.

Sierpniowe rocznice - od powstańczych, religijnych, związanych z imieniem Matki Bożej Zwycięskiej i Częstochowskiej, po solidarnościowe - a także te, które czekają nas we wrześniu a więc 55 rocznicę agresji Niemców i 55 rocznicę rozbioru Polski dokonanej "nożem w plecy" przez Sowieców wspólnie z Hitlerem, a więc wszystkie te rocznicowe dni mają swoje odniesienie do współczesności. To nie jest tak, że są to tylko wydarzenia historyczne, one są mocno osadzone we współczesności. Bo choć zbrodniarze sprzed 50 i 55 lat przeszli do totalitarnej przeszłości, nie wszystko zostało wyjaśnione, w sensie moralnym oczywiście. (Historyczne fakty są bowiem znane). Nie da się obok przeszłości przejść obojętnie, tak jak próbuje to uczynić część rządzących polityków w III Rzeczypospolitej. Oficjalnie odcinają się od przeszłości swoich komunistycznych poprzedników. Gdy jednak nadeszły sierpniowe rocznice pochowali głowy w piasek. Zamilkli nie ze wstydu, bo go nie znają, lecz z solidarności ze swoimi ideowymi ojcami.

Tak jak moskiewskim politykom, również im nie może przejść przez gardło słowo kapitalne w języku polskim: **Przepraszam**.

Przepraszam za zbrodnie partii, do której należałem. Przepraszam, że oszukałem naród. Przepraszam, że mamiąc ludzi obietnicami wygrałem nieuczciwie wybory. Przepraszam, że obrażam Kościół katolicki i zwalczałem go w dalszym ciągu. Przepraszam, że nie potrafię się zmienić. Przepraszam, że zaśmiecam sobą naród polski. Przepraszam.

Być może moralność w polityce się nie liczy. Marne to jednak państwo i słaby naród, który udaje, że nic się nie dzieje i pozwala na luksus zapomnienia.

Jerzy KLECHTA

SZKOŁA POLSKA W NANCY

Szkoła Polska w Nancy rozpoczęła swoją działalność 6 października 1993 roku. Uroczystość inauguracji zgromadziła oprócz uczniów wraz z rodzicami także sympatyków tej niecodziennej inicjatywy, gości z Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Strasburgu oraz przedstawicieli organizacji polonijnych w Lotaryngii.

Przez cały rok szkolny ponad sześćdziesięcioro dzieci i młodzieży podzielonych na 6 grup, odbywało w środowe popołudnia regularne zajęcia z języka polskiego oraz historii. Dla chętnych zorganizowana została grupa taneczna. W porozumieniu z Polską Misją Katolicką, obok zajęć szkolnych odbywały się lekcje religii, co uprościło rodzicom problem częstego przywożenia dzieci. Dużą popularnością cieszy się grupa początkujących w nauce języka polskiego dorosłych. Dzięki przychylnej postawie pana Pierre Marceaux, dyrektora Collège St Léon, szkoła nasza mogła korzystać z odpowiedniej ilości sal i niezbędnych do prowadzenia lekcji, pomocy. Oprócz nauczania języka polskiego i historii, szkoła miała okazję przyczynić się do szerzenia kultury i tradycji polskiej na terenie gościnnej nam Lotaryngii. Stąd, udział naszych uczniów w przedstawieniu Bożonarodzeniowym w Collège St Léon oraz w tradycyjnej szopce wystawianej podczas wigilii organizowanej przez Stowarzyszenie imienia Stanisława Leszczyńskiego.

Szkoła odegrała też dużą rolę w przygotowaniu obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, przebiegających pod hasłem "Spotkania pokoleń".

Wizytowana przez wykładowców jednego z warszawskich liceów prywatnych, jak również dwukrotnie przez przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej, Szkoła Polska w Nancy zbiera jak najpochlebniejsze opinie.

Pedagodzy z Polski, podkreślają właściwe kryteria podziału uczniów na poszczególne klasy oraz zaangażowanie nauczycieli. Nie wolno zapomnieć, że szkoła nasza była przykładem dla nowopowstałej podobnej placówki w Metz. Uroczystość zakończenia roku była kolejną okazją do wspólnego spotkania dzieci z rodzicami, nauczycielami i członkami Stowarzyszenia Szkoła Polska.

Nie zabrakło przedstawicieli organizacji polonijnych w Nancy: Pani M. Kowalskiej, prezes Stowarzyszenia im. St. Leszczyńskiego, Pana St. Stankiewicza, prezesa Stowarzyszenia Byłych Kombatantów Polskich we Francji oraz Ks. J.K. Lebdowicza, reprezentującego Polską Misję Katolicką w Nancy.

Po okolicznościowych, krótkich przemówieniach uczniowie otrzymali specjalne pamiątkowe dyplomy. Poszczególne klasy oraz grupa taneczna, przedstawiły się gościom, prezentując kolejno krótkie programy artystyczny. Następnie wystąpił gościnnie dziecięcy zespół taneczny z Pont-à-Mousson - "Wieliczka", z imponującym repertuarem tańców i piosenek z różnych regionów Polski.

Uroczystość zakończył, przygotowany przez mamy słodki poczęstunek. Kwiaty wręczane nauczycielom przez ich



podopiecznych, były wyrazem uznania dla ich pracy oraz zadowolenia i poparcia rodziców dla działalności Szkoły Polskiej w Nancy.

Mamy nadzieję, że doświadczenia z tego roku i udoskonalenia jakie jeszcze poczynimy dotyczące programu nauczania i funkcjonowania szkoły sprawią, że w przyszłym roku będzie ona działała jeszcze sprawniej ku satysfakcji uczniów, rodziców i nauczycieli.

Udanych końcowych dni wakacji i do zobaczenia na początku nowego roku szkolnego.

Magdalena MISZKURKA

50. ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO - UROCZYSTOŚCI W BELGII

W niedzielę, 31 lipca o godz. 16.00 w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej w Brukseli została odprawiona Msza. św. "za poległych w Powstaniu Warszawskim, za tych co Powstanie przeżyli i za tych co uczestniczą w Przenajświętszej Ofierze, w łączności z tymi, którzy dzisiaj są w Warszawie".

Mszy Św. przewodniczył ks. Władysław Walaszczyk, kazanie wygłosił ks. Leon Brzezina - Rektor P.M.K. w Beneluksie. We Mszy Świętej uczestniczyli: Konsul Generalny R.P. - J. Junosza-Kisielewski, pani E. Salamon - Konsul z Brukseli i pan B. Mrozowski - Konsul Honorowy z Gandawy.

BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Pielgrzymka Związku Bractw Różańcowych do Dadielle odbędzie się w czwartek 15 września 1994 r. Prosimy serdecznie Wszystkie Bractwa o liczny udział i zorganizowanie autobusów. Zapraszamy wszystkich Dostojnych Gości i Sympatyków. Naszych Czcigodnych Księży i Opiekunów prosimy, by w tym Roku 65-lecia Związku, modlić się wspólnie do Królowej Różańcowej o opiekę i błogosławieństwo Boże w naszych rodzinach o zgodę i pojednanie w naszych parafiach i za całą Wspólnotę Emigracyjną a także o pokój w świecie i sprawiedliwość Bożą dla ludzi którzy giną z głodu i różnych chorób.

Msza św. o godz. 10.30, po południu różaniec i nieszpory o godz. 15.00.

Za Zarząd Związku
Wanda KONIECZNA

LIST Z KONSULATU W LYONIE

NOWE POŁĄCZENIE LOTNICZE

W dniu 2 czerwca br. w godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste otwarcie połączenia lotniczego Nicea-Warszawa-Nicea. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wiceprezes PLL LOT p. Marek Kurpiński oraz Dyrektor Biura Sprzedaży p. Marek Serafin. Ze strony polskiej w uroczystości uczestniczyli Konsul Generalny RP w Lyonie p. Sławomir Czarlewski, Konsul Honorowy RP w Nicei p. Eugène Horszowski, dyrektorzy biur w Paryżu i Lyonie p.p. Piotr Jasiński i Jan Skrzypczyk. Ze strony francuskiej udział wzięli m.in. Prezes Izby Handlowo-Przemysłowej Nicea-Lazurowe Wybrzeże p. Gilbert Stellardo i Dyrektor Regionalny Air France p. Jean-Yves Monno.

W godzinach wieczornych tego samego dnia miała miejsce konferencja prasowa dla dziennikarzy radia i telewizji oraz coctail, w którym wzięło udział ok. 180 osób reprezentujących miejscowe władze lokalne, zarząd lotniska, a także przedstawiciele agencji turystycznych.

W dniach poprzedzających uruchomienie połączenia 10 dziennikarzy z Polski, reprezentujących znane tytuły polskiej prasy oraz telewizję, gościło w Nicei na zaproszenie PLL LOT, Air France i Komitetu Turystyki Lazurowego Wybrzeża.

Rejsem inauguracyjnym przybyli do Nicei na 4 dniowy rekonferans przedstawiciele 12 polskich biur podróży, poważnie zainteresowanych możliwością wymiany turystycznej pomiędzy Polską a tym regionem Francji. Odbyli oni liczne spotkania z dyrektorami hoteli oraz przedstawicielami instytucji turystycznych Lazurowego Wybrzeża.

LICEUM EUROPEJSKIE

W Liceum Europejskim im. Charles de Gaulle w Dijon wśród uczniów francuskich przystępujących w tym roku szkolnym do egzaminów maturalnych, znalazło się dziewięciu licealistów z Krakowa. Po trzech latach swej życiowej i edukacyjnej przygody ich pobyt w liceum dobiegł końca. Inicjatorem tej jedynej do tej pory we Francji akcji jest Przewodniczący Rady Regionalnej Burgundii p. Jean François Bazin. Dzięki stypendiom ufundowanym przez tę Radę oraz Urząd Miasta Dijon i Dystrykt, w liceum przebywa 25 licealistów z Krakowa i Białegostoku. Akcja ta zaplanowana jest "na przyszłość". Wszyscy tegorocznicy maturzyści z Polski uzyskali na egzaminach oceny między 18 i 20.

KONTROLA LICENCJI W TRANSPORCIE

14 marca br. kompetentne władze francuskie (Ministrowie: spraw wewnętrznych, obrony, transportu i turystyki oraz budżetu) zwróciły się do prefektów z okólnikiem, w którym domagają się zwiększenia kontroli w celu ścisłego przestrzegania norm bezpieczeństwa, licencji i reguł w transporcie osobowym (turystycznym) i towarowym. Jedną z sankcji wobec osób, czy firm nie przestrzegających przepisów może być zatrzymanie ("immobilisation") pojazdu.

Okólnik dotyczy m.in. firm przewozowych w transporcie międzynarodowym funkcjonujących bez wymaganych licencji, czy z naruszeniem norm wymaganych przez władze francuskie.

Śp. WŁADYSŁAW PAPIERZ



Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1994r. po długiej chorobie zmarł w Paryżu śp. Władysław Papierz, wiceprezes Stowarzyszenia Byłych Francusko-Polskich Kombatantów w Paryżu posiadający m.in. najwyższe odznaczenia "alliance" a także "Croix de guerre 1939-1945" i inne wysokie odznaczenia francuskie i polskie.

Od zakończenia wojny był aktywnie związany z działalnością środowiska kombatanckiego. Od lat udzielał się społecznie w różnych akcjach na rzecz Polski. Finansowo wspierał odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie, budowę Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu, Polski Komitet Olimpijski, itd. Wpłacał ofiary na rzecz Kościoła Polskiego w Paryżu. W swej działalności i pracy pomagała mu żona Aleksandra, pochodząca z Rzeszowa. Władysław Papierz nigdy nie opuszczał kombatanckich uroczystości, tak polskich jak i francuskich. Był wielkim patriotą. Bardzo interesował się wszystkim, co związane było z jego krajem ojczystym, oraz co przyczyniało się do umacniania przyjaźni i współpracy francusko-polskiej.

Pochodził z Radomska. Wyjechał do Francji do pracy w 1937r. i tu zastała go II wojna światowa. Jako kombatant II wojny światowej, wyrażał pragnienie, aby nigdy nie powtórzył się kataklizm tej okrutnej wojny. Odwiedzał Polskę. Uczestniczył w różnych uroczystościach francusko-polskich i polonijnych.

Tak wspominał swe przeżycia wojenne: "O napaści hitlerowskiej na Polskę dowiedziałem się z radia. Natychmiast zgłosiłem się do wojska francuskiego. Nie chciano mnie przyjąć, ponieważ byłem obcokrajowcem. Na wiadomość o tworzeniu armii polskiej, 11 września 1939r. Udałem się do Coëtquidan,

gdzie mieścił się ośrodek organizacji i szkolenia polskich jednostek wojskowych we Francji. Utworzono tam 1 Dywizję Piechoty, przemianowaną w 1940 r. na 1 Dywizję Grenadierów, dowodzoną przez gen. brygady Bronisława Dudcha. Po przeszkoleniu znalazłem się w 201 Pomorskim Pułku Artylerii Ciężkiej, którą 29 marca 1940r. wysłano na granicę francusko-niemiecką w Forbach do obrony linii Maginote. 10

czerwca 1940 r. otrzymaliśmy rozkaz odwrotu. Podczas bombardowania w Steinbach zostałem ranny w nogę. (...) 23 czerwca musieliśmy się poddać. Mnie zabrano do szpitala w Niemczech. Po trzech miesiącach leczenia wywieziono mnie do przymusowej pracy w stalagu 513. Kiedy Niemcy zaatakowali Związek Radziecki, zostałem zwolniony ze stalagu i przeniesiony do obsługi szpitala, gdzie przez rok pracowałem jako fryzjer. W 1943 r. od znajomej pielęgniarki zdobyłem cywilne ubranie i uciekłem do Szwajcarii, tu wtrącono mnie do więzienia za nielegalne przekroczenie granicy. W 1944 r. przedostałem się do Francji i w Górnej Sabaudii walczyłem w Ruchu Oporu. W rok później ponownie znalazłem się w szpitalu tym razem w wyzwolonym już Paryżu".



Msza św. za śp. Władysława Papierza miała miejsce w Kościele Polskim w Paryżu przy rue Saint-Honoré. Śp. Władysław Papierz pochowany został na cmentarzu w Rzeszowie.

PROBLEMY Z PARABOLĄ

Anteny satelitarne na dobre zadomowiły się w dzisiejszym krajobrazie. Obecnie przez Eutelsat odbieramy dwie polskie stacje - TV Polonia i prywatną stację PolSat. Ta ostatnia zapowiada, po pełnym zainstalowaniu się w kraju, opuszczenie satelity i skupienie się na nadawaniu naziemnym. Póki co jednak program ten stanowi cenne uzupełnienie naszych wiadomości o Polsce. Duże postępy poczynił PolSat w dziedzinie informacji, gorzej przedstawia się część filmowa.

Poza wszystkimi walorami anteny satelitarnej, należy podkreślić dodatkowy walor kontaktu z językiem polskim dzieci i młodzieży mieszkających za granicą. Wraz z epoką telewizji satelitarnej korzystają z niej coraz częściej wszystkie mniejszości etniczne. Dobrze się więc dzieje, że z naszej części Europy, obok Węgrów i Rosjan, po programy w swoim języku mogą sięgnąć również Polacy.

Zainstalowanie anteny, choć wymaga zgody, ogranicza się do prostych czynności: rozmowy z właścicielem mieszkania lub przedstawicielem administracji. Problem ten znika zupełnie w przypadku własnego domu. Niestety, bywa jednak czasami i tak, że instalacja anteny wiąże się z wielomiesięcznymi wysiłkami i kłopotami administracyjnymi. Szczególnie, gdy jest się lokatorem mieszkań socjalnych czy domów zarządzanych przez duże spółdzielnie mieszkaniowe. Warto zatem, na wszelki wypadek zaznajomić się z przepisami dotyczącymi problemu instalacji anteny.

Prawo francuskie nie stawia w tym względzie żadnych przeszkód. Przepisy zezwalają na instalowanie anten radiowych, telewizyjnych (w tym satelitarnych), zarówno na budynkach prywatnych i domach jednorodzinnych, jak i własnościach zbiorowych, niezależnie od tego czy robi to właściciel czy lokator.

Właściciel (albo współwłaściciele) nie może bez podania ważnej i uzasadnionej przyczyny sprzeciwić się zainstalowaniu anteny. Przepisy dają jednak pierwszeństwo interesom grupy. Na tym tle dochodzi często do konfliktów. Pretekstem do odmowy są często zainstalowane

już np. anteny zbiorowe czy kabel. Rzecz jednak w tym, że tradycyjne anteny, anteny paraboliczne i kabel to nie jedno i to samo. Mogą się uzupełniać, ale jedno nie zastąpi drugiego.

Na zgodę przy instalowaniu anten wpływa nie tylko fakt zamieszczenia jej na dachu czy fasadzie domu, ale także wszelkie prace w miejscach wspólnego użytkowania, np. przeciąganie kabli na klatce schodowej.



Przed podjęciem prac lokator czy współwłaściciel domu musi o chęci założenia anteny zawiadomić właściciela - czy związek mieszkańców - listem poleconym z potwierdzeniem odbioru. Również listem poleconym należy przesłać opis i rozmiary przewidzianych instalacji.

W przypadku związku mieszkańców odpowiedzi może udzielić jedynie nadzwyczajne walne zebranie współwłaścicieli. Administracja nie ma w tym przypadku żadnych kompetencji. W wypadku odmownej odpowiedzi mają oni (właściciel i związek) obowiązek powiadomić - w terminie trzech miesięcy od momentu otrzymania listu zainteresowane osoby - o swojej decyzji, sąd, uzasadniając odmowę, która może być natury technicznej (nieprzystosowanie dachu, ryzyko uszkodzenia) lub estetycznej. Bez podjęcia kroków natury prawnej właściciel i związek nie mają prawa odmówić prawa zainstalowania

anteny. Jeżeli, mimo to, uczynią taki krok, ich decyzja nie jest w żadnej mierze uzasadniona. Lokator może wówczas skorzystać z tzw. *injonction de faire*.

Właściciele proponują często lokatorowi podłączenie się do istniejącej już w domu sieci kablowej czy satelitarnej. Jeżeli jednak nie transmitują one programów jakich dotyczyła prośba o nową instalację, podanie pozostaje w mocy. I tu też można sięgnąć po wspomnianą wyżej procedurę *injonction de faire*. Polega ona na wysłaniu listem poleconym z potwierdzeniem odbioru specjalnych - dostępnych we wszystkich kancelariach sądowych druków, dołączając do nich oryginał podania skierowanego do właściciela mieszkania (wraz z odpowiedzią odmowną) do sądu miejsca zamieszkania. W ciągu miesiąca sąd powiadamia zainteresowanego o swojej decyzji. Może to być odrzucenie podania lub zaaplikowanie procedury *injonction de faire*. Jeżeli nie doprowadzi to do pożądanego rezultatu, trzeba wejść na kosztowną drogę sądową.

Przy instalowaniu anten satelitarnych trzeba jednak jeszcze pamiętać o przepisach prawa budowlanego. Anteny takie - w momencie gdy przekraczają średnicę 1 m - są traktowane jako element konstrukcyjny i wymagają wystąpienia o "pozwolenie na budowę" (*permis de construire*). Anteny o mniejszych wymiarach wymagają, przed rozpoczęciem prac, złożenia deklaracji w merostwie. Instalowanie anteny można rozpocząć miesiąc po złożeniu deklaracji. Termin ten może się wydłużyć w przypadku zabudowań o charakterze zabytkowym - merostwo musi bowiem sięgnąć po konsultacje z odpowiedzialnym za dany zespół urbanistycznym architektem.

Po przeprowadzeniu wszystkich czynności warto jeszcze pomyśleć o mniej ważnej - ubezpieczeniu anteny. I choć instalowanie powinno być dokonane przez zawodowego i uznanego przez administrację specjalistę, to po zakończeniu prac wszelka odpowiedzialność cywilna spada na jej właściciela.

Katarzyna MICHNOWSKA

OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

Ks. CHORZEMPA Jerzy Schr od Rodaków z Nimes,
Montpellier, Avignon, Orange, Montelimar
razem: - 1160 F
HOFBAUER Stanisława - 150 F
ŁUKASZEWICZ Salomea - 700 F
HUMMERTHART Helena - 50 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise 283 bis, rue St Honoré,
75001 PARIS wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia"



komfort

licencja polsko-francuska n°113 156 SE STW 94

450 F - 800 F

(ceny aktualne do 30.06.94.)
taryfy specjalne dla grup



Częstochowa

Kielce

Lublin

Dijon

Metz

Wrocław

Opole

Katowice

Kraków

Stalowa Wola

Lyon

Montchanin

St Etienne

Grenoble

LYON - 72.41.80.82.

GRENOBLE - 76.09.00.72.

St ETIENNE - 77.93.10.07. ; fax. 74.96.30.63. MINITEL 3615 POLINFO

Podróże do Polski

- * **AMIGO - TOURIST:** autokarem do Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa, Rzeszowa. INFORMACJE I REZERWACJA: Paryż tel. 60.11.87.24. codziennie od 8.00 do 22.00.
- * **BUS TOURISTIQUE SERVICE.** Od wtorku do niedzieli - POLSKA POŁUDNIOWA: Zielona Góra, Wrocław, Kraków, Rzeszów, Kielce, Stalowa Wola, Łódź, Radom, Lublin. TEL.: 43.38.67.29.
- * **VITESSE** - Licencjonowanym autokarem w klerunkach: Warszawa, Kraków, Rzeszów, (380FF; A/R-650FF). Tel. 48.05.00.86.
- * **PARTNER - NAJSZYBIEJ** i legalnie do Polski Południowej komfortowo mikrobusem Ford (nowy), przez Valenciennes. Już w 12 godzin w Olszynie. TEL.46.30.49.58. (po 18.00). ZAPRASZAMY.
- * **AMIGO - TOURIST** - w niedzielę przejazd autokarem do: Wrocławia, Opola, Katowic, Krakowa. Cena 370F; AR - 650F. Inf. i rez. Paryż tel.: 47.39.88.26 lub 43.88.06.98 codziennie (8.00-22.00). Zapraszamy!
- * **AUTOKAREM** do Wrocławia, Katowic, Krakowa, Tarnowa, Mielca, Kolbuszowej, Rzeszowa, Stalowej Woli, Przemyśla. Odjazdy z Paryża i Aulnay s/Bois w czwartki i niedziele. Informacje: tel.48.79.03.10.;
- * **OAZA-TRANS** w Niedzielę autokarem do Zielonej Góry, Kalisza, Łodzi, Kielc, Radomia, Lublina, Stalowej Woli. Informacja i rezerwacja: Paryż tel. 60.11.87.24. Codziennie od 8.00 do 22.00. Zapraszamy.
- * **TRANS-EUROPA** TEL.45.84.76.93.
- * **JANTAR** - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane ze zniżkami. Informacje: od 8.00 do 23.00. Tel. 45.25.58.29
- * **GPN - VOYAGES** Vous propose la POLOGNE. Séjours, circuits, vacances dans les montagnes de Beskides. Toute l'année a des prix moderes. Special: organisation de la chasse, séjours de ski, fetes de fin d'année. Consultez nous pour un rendez-vous 59100 ROUBAIX - 30, rue de LEERS; tel. 20.75.13.59

Polskie wędliny

- * **MANOREK**, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lias w Aulnay s/s Bois, oraz w Saint Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

Lekcje

- * **INDYWIDUALNE** lekcje języka francuskiego. Tel.: 45.56.01.46.
- * **LEKcje JĘZYKA FRANCUSKIEGO** - Indywidualne i grupowe (4-osobowe) dla początkujących i zaawansowanych, w godzinach rannych i wieczornych prowadzone przez profesora (dyplom na Sorbonie) - specjalista w nauczaniu j. francuskiego metodą audlowizualną. Tel.43.36.38.33. Paryż V.
- * **UWAGA!** miesięczny intensywny kurs języka francuskiego dla początkujących w grupach 4-osobowych. Czerwiec lub lipiec, 3 godziny dziennie. Tel.43.36.38.33.

Polska piekarnia

- * **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciasta. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

Usługi

- * **PORADY PRAWNE**- Wiesław DYLAŁ przyjmuje na umówione spotkania

UWAGA - UWAGA - UWAGA

2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -
- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -
- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

* * *

W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -
- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE
OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO
W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM



93 Rue de Maubeuge
Metro: Gare Du Nord
75010 PARIS
tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75
LILLE tel.(16)20.92.05.05

Tel:40.58.16.84; Fax.45.75.25.80.

- * **RENOWACJE MIESZKAŃ** - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sari "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.32.21.48.

Prace

- * **OŚRODEK "STELLA-MARIS"** POSZUKUJE na wrzesień i październik pracownika do naprawy elektryczności i wody oraz pracownicy do pomocy w kuchni i sprzątanlu. Możliwość także pracy w przyszłym roku. Tel. 21.94.73.65. Wymagany uregulowany pobyt we Francji.

Lokale

- * **SPRZEDAM** b. ładne 2 pokoje w Warszawie na Wawrzyszewie. 125000 FF - do uzgodnienia. Tel.41.18.91.81.
- * **SPRZEDAM** mieszkanie 56m2, centrum Warszawy z możliwością 150m2 strychu. Tel. 39.62.00.24
- * **WYNAJME** pokój - tel. 69.05.11.28
- * **PRZYJME** na pokój dwie lub trzy osoby. Dzwonić po godz. 19.00. Tel. 46.54.28.48
- * **DUŻE STUDIO** z garażem w Bois Colombes wynajmę od 1 września. Tel. 45.63.65.78
- * **DOM SPOKOJNEJ JESIEŃ** w Krakowie, pełne wyżywienie z opieką lekarską, za jedyne 4 tys. franków miesięcznie. Tel. (19.48.34) 24.63.67 - Częstochowa.

KANCELARIA PRAWNA OLSNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZALATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLSNICKI: Miła FAJANS
106, Rue Jouffroy - 75017 Paris - M° Wagram. Tel. 47.63.88.91.
Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI

75001 PARIS - M° CONCORDE

Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes, Cambrai,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA, Poznania,
Sopotu, Grudziądz, Torunia, Bydgoszczy, Gniezna,
Zielonej Góry, Kutna, Konina, Białegostoku, Kielc,
Ostrowi Maz., Lublina, Puław, Łodzi,
Wrocławia, Opola, Strzelec Op., Gliwic, Zabrze, Gdyni,
Bytomia, Chorzowa, Katowic, Krakowa, Tarnowa,
Stalowej Woli, Tarnobrzega, Mielca,
Bielska-Białej, Czechowic, Pszczyny, Tych, Częstochowy.

WYJAZDY: PONIEDZIAŁEK, WTOREK, CZWARTEK,
PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

PACZKI DO POLSKI

Biuro otwarte od wtorku do soboty
od 10.00 do 12.00 i od 14.00 do 18.00
w niedziele: od 10.00 do 14.00

Tel. 40.20.00.80.

Siret 325 776 003



Copernic

La Pologne en direct

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA AUTOKARY DO POLSKI

ZA KAŻDY ZAKUPIONY BILET NA
AUTOKAR, CENA WYSYŁKI BAGAŻU
(z dostawą do domu) - 7.50 FF/KG

PACZKI DO POLSKI - 11 FF/KG. Waga nieograniczona

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels

75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION

BIURO OTWARTE: od 10.00 do 18.00, również w soboty i niedziele.

**DOMY POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI
ZAPRASZAJĄ:**

Pielgrzymów i osoby pragnące wypocząć lub spędzić czas w
spokoju, pięknej atmosferze i okolicy

DO LOURDES - "Bellevue", Route de Bartres, 65100
Lourdes; tel.(33) 62.94.91.82; fax.(33) 62.42.08.75

DO LA FERTÉ SOUS JOUARRE (60 km. od Paryża; 15 km
od Eurodisneyland) - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous
Jouarre; tel.(33.1) 60.22.03.76; fax. 60.22.02.23.

*Informacji udziela również sekretariat P.M.K. w Paryżu
- 263bis, rue St Honoré; Tel.(33.1) 42.60.07.69.*

**PRZYJACIELE
GŁOSU KATOLICKIEGO:**

Ks. SZYMKOWIAK Ladislas	350 F
BEDNARZ Bronisława	350 F
pp. STASKIEWICZ	1000 F
PSOTA Jan	350 F
BALBUSZYŃSKI Janina	500 F

Serdecznie dziękujemy naszym Drogim
Czytelnikom, którzy wspierają finan-
sowo nasz emigracyjny tygodnik.

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, Rue Anatole France
92290 Chatenay Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**PRENUMERATA
(ABONNEMENT)**

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 250Frs
☐ Pół roku 130Frs
☐ Przyjaciele G.K. 350Frs

NAZWISKO:.....

IMIE:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym

**GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

Wydawca:
Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:
263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:
Ks. Rektor Stanisław Jeż

Redaktor:
Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:
br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:
INDICA
27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:
Francja: pół roku - 130 F, rok - 250 F
CCP 12 777 08 U Paris
Belgia: pół roku - 800 FB, rok - 1500 FB
P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80
1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
Niemcy: pół roku - 43 DM, rok - 85 DM
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66
Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



TEST INTENCJI

Trzeba pamiętać, że rocznica Powstania Warszawskiego to nie tylko dzień 1 sierpnia. 50 lat temu także pod koniec tego miesiąca i na początku września, aż do 2 października i jeszcze długo potem rozgrywał się tragiczny bój stolicy o powojenną suwerenność i niepodległość Polski, o honor, o życie. Przeciagający się opór "krnąbrnej" Armii Krajowej z każdym dniem stawał się coraz bardziej "niewygodnym" wyrzutem sumienia dla prawie bezczynnych, bo już dawno zdecydowanych na zdradę sprzymierzeńców, pragnących jak najprędzej zapomnieć o nieuległych i niepokornych Polakach "sprzedanych" Moskwie.

Dzisiaj rocznica warszawskiej "Burzy" samoistnie zamyka się właściwie na dniu 1 sierpnia. Potem, zwłaszcza młodsze roczniki - te nie dotknięte bezpośrednio dramatem powstańczym, szybko powracają od rocznicowych uroczystości do teraźniejszości, do życia i...zapominają. Jest to chyba naturalny i pozytywny objaw, choć trochę bolesny zwłaszcza dla żyjących jeszcze bohaterów Warszawy pamiętających o każdym z kolejnych 63 dni zagłady i heroizmu.

I tym razem, w 50 - jubileuszową -

rocznicę wybuchu Powstania, wszystko przeszłoby bez echa do kombatanckich kronik gdyby nie prezydencki... "test intencji sąsiedzkich", który trochę niespodziewanie swymi efektami politycznymi daleko wykroczył poza zwyczajowy, okolicznościowy ceremoniał, który może wytyczył przyszłość, który jednocześnie staje się poważnym ostrzeżeniem i przestrogą.

Można było dyskutować, jak robili to także na swój użytek Francuzi, logikę i subtelność w prezydenckim doborze dat zaproszeń. Takich dat najodpowiedniejszych dla ostatecznego i "historycznego" jednania się z odwiecznymi wrogami Polski, jakimi byli (czy są?) Niemcy i Rosja, w imię przyszłości wspólnej Europy. Może rzeczywiście dnia: 1 września czy 8 maja byłyby zręczniejszym pretekstem do wspólnego mówienia o przeszłości w imię przyszłości, o przepraszaniu za zbrodnie i wybaczeniu ich. Okazało się jednak, że zaproszenie prezydentów Niemiec i Rosji właśnie na obchody rocznicy Powstania Warszawskiego, właśnie 1 sierpnia było posunięciem szalenie spektakularnym i dalekowzrocznym, rzutującym na przyszłość stosunków pomiędzy państwami i narodami środkowej Europy w najbliższych latach. Ten kontrowersyjny przeciw gest zaproszenia przedstawicieli państw, odpowiedzialnych przed 50 laty za zbrodnie zagłady Warszawy, sprowokował, ba zmusił ewentualnych gości do bardzo klarownego samookreślenia swoich obecnych szczyrych(?) intencji wobec naszego kraju, do mimowolnego może odkrycia swoich autentycznych dążeń i sentymentów.

Jeszcze raz z żalem może i zażenowaniem

musimy skonstatować, iż Słowianie - Rosjanie zawiedli na całej linii, rozczarowali zupełnie - jeżeli ktoś miał jakieś złudzenia. Jeszcze raz okazało się, iż Rosji nie stać na żaden większy obiektywizm historyczny, na nową koncepcję ładu europejskiego, na wyobrażenie sobie współdziałania nie opartego na przemocy. Jalcyn nie przyjeżdżając w ogóle do Warszawy, a jego wysłannik żalosną, drętą mową w obliczu powstańczych mogił potwierdzili tylko raz jeszcze, że liczyć na nich w tworzeniu europejskiego zaufania nie można i nie wolno! Jeżeli byli tacy w Polsce, którzy wierzyli, iż współczesna Rosja to nowa jakość geopolityczna, że możnaby na sojuszach z nimi budować bezpieczeństwo kraju, to musieli srogo się zawieść. Czy Rosja świadomie pcha Polskę ponownie w objęcia Niemiec? Ci ostatni na odmianę, w osobie swego prezydenta, wykazali się w stolicy Polski wielką skrucą za przeszłość, wolą zadośćuczynienia i pragnieniem budowania bezpiecznych i pokojowych stosunków w Europie. Czy było to szczere? Czy Niemcom można, trzeba, ponownie zaufa? To zupełnie inne ale wcale nie bezpodstawne pytania.

Jedno jest bezsprzeczne, prezydent Wałęsa swoim posunięciem zdołał rozliczyć, nie raniąc niczyich uczuć, tragiczną przeszłość, otwierając jednocześnie zupełnie nowy jakościowy rozdział w stosunkach z Niemcami. Prezydencki "test intencji" wobec Rosji wypadł natomiast niepokojąco negatywnie.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

François Nicolas Racine de Montville był przedstawicielem francuskiego Oświecenia, wyrafinowanym intelektualistą, miłośnikiem przyrody i filozofii. W 1744 roku, pod Paryżem, koło Chamburcy, w lasach Marly założył "Désert de Retz" - ogród filozoficzny, w którym każdy szczegół miał być ceścią doskonałości. W Polsce zachowało się kilka posiadłości osiemnastowiecznych tego typu. Są to dwory Branickich na wschodzie. Koło Kijowa, ciągle zwiedzać można Zofiówkę Potockich. We Francji, moda na takie ogrody, miejsca odosobnienia i świątynie dumania nie zdołała się ustalić. Na przeszkodzie stanęła rewolucja. Z XVIII wieku zachowały się w zasadzie dwa zabytki tego rodzaju: wioska Marii Antoniny w Wersalu (le Hameau de la Reine) i "Désert de Retz". Wspomniany na początku François

Nicolas Racine de Montville na kilkudziesięciu hektarach "Désert de Retz" wznosił kilka budowli - przede wszystkim 3-piętrowy pałac w kształcie wieży będącej jednocześnie powiększoną kolumną koryncką. Na terenie parku znaleźć można także kościół gotycki - pozostałość starego opactwa - który jest jedyną prawdziwą ruiną, teatr, małą świątynię pogańską i takie dziwne zabytki modne z XVIII wieku, jak wolno stojące drzwi. Niegdyś był tu również drewniany, chiński domek, podobny do tego, który oglądać można w Jabłonnej pod Warszawą. Jest poza tym ciekawy obiekt, zwany piramidą. Pod prawdziwą, kamienną piramidką, w głębi ziemi wydrążono piwnicę, która tak jak 200 lat temu, używana jest dziś jako lodówka. W polskich dworach istniał nieco inny sposób przechowywania i konserwowania żywności - były to mianowicie dosyć głębokie rowy przykrywane słomą. Zasada chowania żywności do ziemi, w ochronie przed upałami, była jednak ta sama. W XVIII wieku "Desert de Retz" był bardzo uczęszczany. Odwiedzali go

licznie, Francuzi, zjechał tu także cesarz Niemiec Józef II, król Szwecji Gustaw III, prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Jefferson. Ameryka zainspirowała się nawet francuskimi budowlami i na wzór konstrukcji w "Desert de Retz" zaprojektowała bibliotekę na Kapitolu w Waszyngtonie i Uniwersytet w Luizjanie. Przez pół XIX wieku, "Désert de Retz" nie miał w ogóle właściciela, ogród przemienił się w prawdziwy las, a zabytki zaczęły niszczeć. Zainteresowanie zaczął budzić dopiero w wieku XX i miał szczęście trafić na wielkiego ministra kultury, pisarza - André Marillaux, który zakwalifikował go do zabytków pierwszej klasy.

Dziś właścicielami "Désert de Retz" są dwaj panowie; architekt i bankier. Od kilku już lat przeprowadzają znaczne prace renowacyjne, próbując przywrócić XVIII-wiecznej posiadłości jej miniony kształt.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL